

7-8

1975

PORADNIK

bibliotekarza

---



MIESIĘCZNIK

## TREŚĆ

Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków. Kilka słów o działalności Polskiego Komitetu Społecznego MROZ ( <i>haw</i> ) . . . . .	154
Niektóre daty dotyczące konserwatorstwa i ochrony zabytków w 30-leciu PRL ( <i>jpp</i> ) . . . . .	163
JAN PIOTR PRUSZYŃSKI. Przeszłość — przyszłości, czyli ochrona zabytków	170
ZOFIA NAPIERAJ, JAN PIOTR PRUSZYŃSKI. Zabytki i ich ochrona. Zestawienie bibliograficzne . . . . .	178
SŁOWO WIATR — PISMO GRUNT	
Pismo nasze powszednie ( <i>abe</i> ) . . . . .	203



# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

7-8  
309-310

ROK XXVII

LIPIEC-SIERPIEŃ

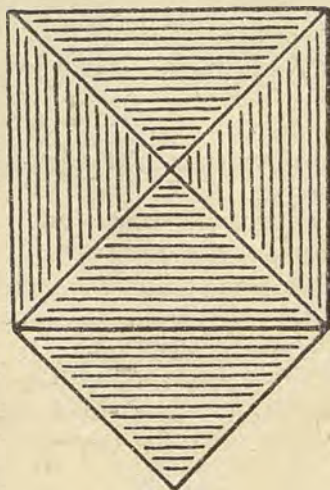
1975

## PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚCI

### MIĘDZYNARODOWY ROK OCHRONY ZABYTKÓW

NUMER SPECJALNY

*poświęcony ochronie i restauracji zabytków w Polsce*



*Międzynarodowy znak ochrony zabytków*

# Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków

## Kilka słów o działalności Polskiego Komitetu Społecznego MROZ

„Coraz większe zainteresowanie UNESCO sprawami ulepszania ram i tła życia w miastach i wsiach, sprawami konserwacji i reanimacji zabytków, miast, dzielnic i wiosek historycznych, łączy się z przygotowaniami do konferencji na temat tego, co nazwane jest *habitat* — środowiskiem mieszkaniowym — konferencji, która odbyć się ma w czerwcu 1976 roku w Vancouver.

[...] Działalność w tym zakresie uważana była przez wiele lat przez niektórych za akcję jedynie konserwacji zabytków i zespołów zabytkowych, obecnie jednak jasne się staje, że restauracja miasta lub dzielnicy historycznej nie powinna zmierzać tylko do stworzenia »zespołu muzealnego«, przeznaczonego głównie dla turystów, lecz przeciwnie — do reaktywowania w nim aktywnego życia, otwartego dla wszystkich kategorii ludności, dającego jego uczestnikom poczucie więzi z przeszłością kulturalną” — czytamy w tegorocznym styczniowym numerze<sup>1</sup> *Biuletynu Polskiego Komitetu do spraw UNESCO*. W wypowiedzi tej słychać jakby echo tych myśli i uczuć, które kierowały mieszkańcami Stolicy Polski stojącymi przed 30 laty spontanicznie i jednomyślnie do odbudowy swego miasta. Oto jak wspomina tamte dni w 17 lat później naczelnny architekt Warszawy, Adolf Ciborowski<sup>2</sup>:

„[...] w pierwszych latach odbudowy poza zapalem i samozaparciem nie rozporządzaliśmy prawie żadnym współczesnym sprzętem budowlanym [...] Od pierwszego jednak dnia po wyzwoleniu, od pierwszych dni powrotu w mroźny styczeń 1945 roku na ruiny, nie wątpili Warszawiacy, że swoje miasto odbudują.

[...] Jest wśród nas milion urbanistów, gdyż każdy Warszawiak, poza oseskami, ma swój pogląd na to, co i jak się buduje, co i jak budować należy. [...] Jest wśród nas milion urbanistów z praktyką budowlaną, gdyż prawie każdy, jeśli sam nie murował, to odgruzowywał, kopał, sadził drzewa... Co drugi Warszawiak mieszka dziś w całkowicie nowo wybudowanym domu [...] jarzą się neony, setkami kilometrów ulic jeżdżą samochody. Miasto żyje!”

„Czy jest to miasto nowe?

Chyba tak, jeżeli decyduje o tym fakt, że około 75% sumy budynków mieszkalnych, przemysłowych, szkół, teatrów i szpitali, urzędów itp. zostało od nowa wybudowane w przeciągu ostatnich 15 lat, a dwie trzecie pozostałych — w tym samym czasie odbudowane.

[...] A może jednak jest Warszawa miastem starym?

I znowu można dać odpowiedź twierdzącą. Nie tylko bowiem mówi o tym siedemsetletnia historia miasta, ale i jej pomniki — historyczne Stare Miasto, barokowe i klasycystyczne pałace, gotyckie kościoły. Blisko osiemset zabytkowych budynków, rozsznanych na znacznej części dzisiejszego Śródmieścia Warszawy, jest dowodem, że miasto jest stare. Jeśli

<sup>1</sup> *Patrimoine culturelle de l'humanité* 1974 nr 3. Cyt. za: *Biuletyn Polskiego Komitetu do spraw UNESCO* 1975 nr 1 (175) s. 30.

<sup>2</sup> A. Ciborowski, S. Jankowski: *Warszawa odbudowana*. Wwa: Wyd. „Polonia” s. 29—30, 27, 28.



jednak sięgniemy po fotografie sprzed 15—16 lat, okazuje się wówczas, że wszystkie te budynki zostały w przeciągu ostatnich lat od nowa wybudowane, ale stary jest fragment portalu czy misternie kuta krata...”

Tak, w owych dniach świeżo po wyzwoleniu, kiedy tak mocno przeżywalismy wszyscy zniszczenia spowodowane przemocą okrutnego a bezmyślnego okupanta — nikt z nas nie miał wątpliwości, że Warszawę trzeba odbudować, taką jaka była w przeszłości, z całym dorobkiem jej wielowiekowej historii, a jednocześnie nową, współczesną — żywą stolicę naszego polskiego dzisiaj. I jasne było dla każdego, że najmniejszy nawet autentyczny fragment tej przeszłości, której nie chcieliśmy utracić — musi zostać odnaleziony, oczyszczony i wbudowany w stawiany



Fot. E. Falkowski, L. Święcki

Krypta Henryka Sienkiewicza w odbudowanej Archikatedrze Warszawskiej.

Warszawa zniszczona i odbudowana — Grób Nieznanego Żołnierza.

na nowo, ale ściśle według zachowanych planów czy ilustracji — stary gmach. Bo ten zachowany ułomek jest nośnikiem przekazu historycznego, którego żadna rekonstrukcja w pełni zastąpić nie zdoła. Tak czuliśmy i myśleliśmy wówczas. I dzięki temu dziś — Stolica Polski żyje całą pełnią życia, zawsze ta sama, co przed wiekami, a jednocześnie zawsze nowa i młoda. Zawsze — stolica naszego polskiego dzisiaj.



Czy ta świadomość wartości zabytków historycznych jest nadal równie żywa w społeczeństwie?

Adam Majczak (z Akademii Medycznej w Lublinie) tak mówił<sup>1</sup> na sesji ph. „Rola zabytków w kształtowaniu świadomości społecznej” przed dwoma laty w Lublinie:

„Rozwój współczesnej cywilizacji tworzy monotonię i jednostajność kształtów. Wszyscy posiadamy telewizory, samochody, identyczne meble, identyczne ubrania, wszystko jest powielane — szare, jednostajne i bezimiennie. [...] Człowiek współczesny żyje wśród monottonnych betonowych bloków, asfaltowych ulic, warczących samochodów — życie wydaje mu się coraz łatwiejsze i prostsze. Jest więc zadowolony. Nie rozumie tylko, dlaczego zdarza się często bezsenna noc, bóle głowy, uczucie rozdrażnienia, zmęczenia, znużenia. Tego rodzaju objawy są niewątpliwym wyrazem morderczego tempa życia, które niesie podobne do siebie dni, które jest szybkie ale monotonne, które nakazuje być w stałym pogotowiu, które zmusza do ciągłego działania a zwalnia od refleksji, które upodabnia człowieka do sprawnie działającej maszyny. [...]

Chwila zadumy przed przydrożnym świątkiem, widok białych ścian dworku na tle zieleni drzew, szlachetny kształt greckiej kolumny — są tak samo niezbędne jak sen, pokarm.”

Co robić, aby te niezbędne dla naszego dzisiaj elementy naszego wczoraj nie ginęły z polskiego krajobrazu? I więcej jeszcze: jak wychowywać dzieci i młodzież — przyszłych architektów, budowniczych mostów czy linii telekomunikacyjnych, przyszłych artystów — twórców naszej kultury materialnej, aby zabijająca nas dziś szarość i monotonia przestała jutro zagrażać rozwojowi ludzkości? Abyśmy pojutrze — przed działaczami ochrony dóbr kultury XXI wieku nie musieli się wstydzić efektów naszej działalności? Co robić, aby już dziś złagodzić przynajmniej szkodliwe oddziaływanie skutków naszych własnych błędów i niedociągnięć?

Oto pytania, które nurtują dziś wielu ludzi na świecie. Odpowiedzi na nie szukamy — między innymi — wspólnie z innymi narodami w ramach akcji organizowanych przez UNESCO.

Badania i prace zmierzające do ochrony i reanimacji dóbr kultury prowadzone były pod egidą UNESCO właściwie od początku istnienia tej instytucji. Najogólniejszym celem UNESCO jest bowiem, jak głosi jej Akt Konstytucyjny (uchwalony 16 XI 1946 przez 44 państwa założycielskie): „[...] zacieśnienie współpracy między narodami w dziedzinie oświaty, nauki i kultury”. A do dziedziny tej należą przecież niewątpliwie wszystkie poruszone wyżej sprawy i problemy.

Trudno byłoby wymienić tu, choćby pobieżnie, działania międzynarodowe w tym zakresie prowadzone pod auspicjami UNESCO w ciągu 29 lat jej istnienia. Ogłoszony w roku bieżącym Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków jest — w skali międzynarodowej — okazją nie tylko do intensyfikacji działań w tym zakresie, ale i do podsumowania dotychczasowego dorobku. Po jego zakończeniu ukażą się niewątpliwie wydawnictwa UNESCO rejestrujące zarówno dotychczasowe osiągnięcia, jak i nowe inicjatywy i plany. Poinformujemy o nich wówczas czytelników

<sup>1</sup> Cyt. za *Rolla zabytków w kształtowaniu świadomości społecznej* Lublin: TNOiK Oddz. w Lublinie 1974 cz. I s. 66, 69-70.



*Poradnika Bibliotekarza*. Teraz natomiast zajmiemy się — krótko — działalnością Polskiego Społecznego Komitetu Międzynarodowego Roku Ochrony Zabytków, powołanego przez Polski Narodowy Komitet Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Zabytkowych (ICOMOS) w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki.

Komitet, działający pod przewodnictwem prof. dr Stanisława Lorenza, uznał<sup>1</sup> za podstawowy cel swojej działalności „przyczynienie się do dalszego upowszechniania problematyki ochrony i rewaloryzacji zabytków”, przy czym „szczególny nacisk położono na sprawę utrzymania indywidualnego charakteru miejskich zespołów zabytkowych poprzez prawidłową ich modernizację i rewaloryzację...” W pracach badawczych podejmuje się problemy takie jak: integracja nowoczesnych form architektonicznych z zabudową zabytkową, ochrona zabytkowych terenów zielonych... W akcjach popularyzacyjnych nie brak nawet — lekcji szkolnych poświęconych tym zagadnieniom... Spójrzmy zresztą na zwięzłe zestawienie zaplanowanych i prowadzonych już — od ubiegłego roku(!) — prac. Nie wymaga ono komentarza — mówi samo za siebie.

### **Prace naukowo-badawcze — konferencje, narady, seminaria**

▲ ogólnopolska konferencja nt. metod prowadzenia systematycznych powierzchniowych badań archeologicznych (maj 1974; tematykę tę rozważano też na Zjeździe Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków Architektury w tymże miesiącu, we Wrocławiu).

▲ ogólnopolska konferencja pt. „Rola zabytków w kształtowaniu świadomości społecznej” (październik 1974, Lublin).

▲ ogólnopolska konferencja nt. ochrony zabytkowych zespołów urbanistycznych (październik 1975, Lublin).

▲ ogólnopolska sesja naukowa nt. „Dzieło sztuki i zabytek”.

▲ ogólnopolskie konferencje nt. ewidencjonowania zabytków budownictwa ludowego — z okazji otwarcia skansenów w Chorzowie i Nowym Sączu.

▲ wojewódzkie konferencje nt. ochrony i konserwacji zabytków.

▲ międzyresortowa konferencja nt. rewaloryzacji śródmiejskich zasobów mieszkaniowych o charakterze zabytkowym.

▲ konferencja konserwatorów i społecznych opiekunów zabytków nt. ochrony parków, ogrodów i cmentarzy (grudzień 1974, Warszawa).

▲ konferencja nt. adaptacji i rewaloryzacji założeń parkowo-pałacowych (Poznań).

▲ konferencja nt. ochrony zabytków kultury materialnej (Szczecin).

▲ konferencja nt. ochrony i dokumentacji zabytków techniki ph. „Rola zabytków techniki w procesie przemian społecznych” (Łódź; temat ten podejmie również VII Kongres Techników Polskich — wrzesień 1975).

▲ seminarium nt. integracji nowej formy architektonicznej w zespołach zabytkowych (październik 1974, Kazimierz Dolny).

<sup>1</sup> *Sprawozdanie z działalności Polskiego Społecznego Komitetu Międzynarodowego Roku Ochrony Zabytków 1975*. Luty 1975 (powiel.) s. 1.



▲ seminarium nt. rewaloryzacji ośrodków zabytkowych na przykładzie planów dotyczących Kazimierza Dolnego.

▲ seminarium nt. projektowania zabudowy mieszkaniowej na obszarach zabytkowych i w małych miastach.

▲ seminarium nt. zasad ewidencjonowania i wartościowania obiektów i zespołów architektury XIX i XX wieku (styczeń 1975, Warszawa; listopad 1975, Kraków).



Fot. I. Skarżyńska

Brama klasztoru Cystersów w Sulejowie — czeka na remont kapitalny.



## Prace przeglądowo-inwentaryzacyjne, wytyczne działań praktycznych

- ▲ międzyresortowy program „Pomniki kultury — źródłem świadomości narodu” m.in. ewidencjonowanie i waloryzacja parków, ogrodów i cmentarzy.
- ▲ wytyczne resortowe nt. poprawy kształtu przestrzennego środowiska.
- ▲ wojewódzkie przeglądy stanu zachowania i sposobu użytkowania obiektów zabytkowych.
- ▲ regionalne przeglądy planów zagospodarowania przestrzennego.
- ▲ narady robocze służb gospodarki przestrzennej.
- ▲ robocze przeglądy miejscowych (terenowych) planów zagospodarowania przestrzennego zespołów zabytkowych.
- ▲ akcja oznakowania zabytków (prowadzona społecznie, głównie przez młodzież i turystów).

## Realizacje modelowe

- ▲ adaptacja zamku w Tucznie na dom pracy twórczej SARP wraz z projektem zagospodarowania zespołu staromiejskiego (opracowane w czynnie społecznym).
- ▲ adaptacja zamku w Nidzicy na dom pracy twórczej SHS.
- ▲ ochrona zespołu krajobrazowo-urbanistycznego Kazimierza nad Wisłą poprzez zintegrowane działanie społeczeństwa, konserwatorów, architektów i urbanistów.
- ▲ rewitalizacji kompleksowa Starego Miasta w Krakowie i Zamościu.
- ▲ rewitalizacja zamków w Krasiczynie, Wiśniczu, Niepołomicach pod mecenatem wielkiego przemysłu.

## Wydawnictwa

- ▲ podręczniki z zakresu ogólnej wiedzy o zabytkach i ich ochronie dla szkół podstawowych i średnich.
- ▲ wydawnictwo poświęcone 30-leciu ochrony i konserwacji zabytków architektury i urbanistyki w Polsce („Arkady”).
- ▲ praca popularno-naukowa o opiece nad zabytkami (Ośrodek Dokumentacji Zabytków).
- ▲ plakaty propagujące hasła MROZ (Min. Kult. i Szt., wojewódzcy konserwatorzy zabytków i muzea).
- ▲ dwa znaczki pocztowe propagujące ochronę zabytków i hasło MROZ: Przeszłość — przyszłości (Min. Łączności).
- ▲ pocztówki popularyzujące osiągnięcia w dziedzinie ochrony zabytków z emblematami MROZ (Biuro Wydawniczo-Propagandowe „Prasa-Książka-Ruch”).
- ▲ monografie, takie jak np. atlas „Zabytki na trasach województwa krakowskiego” w 5 językach, oraz ulotki regionalne (wojewódzcy konserwatorzy zabytków, muzea i PTTK).
- ▲ specjalne numery czasopism fachowych poświęcone problematyce MROZ.

## Konkursy, zloty i inne akcje popularyzacyjne

▲ ogólnopolski konkurs na najlepsze zagospodarowywanie i użytkowanie obiektów zabytkowych.

▲ konkurs na najlepsze prace dyplomowe przydatne w praktyce konserwatorskiej, zwłaszcza nt. integracji nowych elementów na obszarach zabytkowych oraz badań nad architekturą i urbanistyką XIX i XX wieku.

▲ konkursy „Mistrza gospodarności” uwzględniają w tym roku specjalnie problematykę ochrony zabytków.

▲ konkurs dla turystów ph. „Zabytek—Obyczaj—Legenda”.

▲ konkurs na amatorski film o zabytkach.

▲ konkurs na rysunki dziecięce nt. zabytków i ich ochrony.

▲ III Ogólnopolski Turniej Wiedzy Krajoznawczej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych wyekspozuje zagadnienia opieki nad dobrami kultury.

▲ audycje radiowe prezentujące obiekty zabytkowe i prace nad ich restytucją i wykorzystaniem.

▲ cykl radiowych magazynów literackich poświęconych zabytkom.

▲ radiowy „Słownik sztuk plastycznych” uwzględni w tym roku specjalnie tematykę konserwatorską.

▲ cykle telewizyjne: „Ocalić od zapomnienia” i „Wędrowki po Polsce”.

▲ filmy telewizyjne, programy studyjne i reportaże nt. zagrożenia i ochrony zabytków.

▲ programy telewizyjne towarzyszące akcji „Zabytkom na odsiecz”.

▲ filmy o problematyce konserwatorskiej, m.in. Przegląd Filmów o Zabytkach w Muzeum Świętokrzyskim w Kielcach.

▲ wystawy problemowe nt. zagadnień konserwatorskich Kazimierza Dolnego, rewaloryzacji Torunia oraz udziału społeczeństwa w ochronie zabytków archeologicznych.

▲ wystawy regionalne nt. zabytków miejscowych.

▲ wystawa ph. „Zabytki na znaczkach pocztowych” (Wrocław).

▲ rozszerzenie programu nauczania w szkołach podstawowych i średnich w zakresie problematyki ochrony i reanimacji zabytków (por. **Wydawnictwa**).

▲ wprowadzenie nowej harcerskiej sprawności „opiekuna zabytków”.

▲ zlot harcerzy i społecznych opiekunów zabytków (wrzesień 1975).

## Współpraca międzynarodowa

▲ Międzynarodowy Kongres Prawników poświęcony ochronie dóbr kultury (25—30 V 1974, Warszawa—Kraków).

▲ sympozjum ICOM—ICOMOS nt. „Muzea w obiektach zabytkowych” (10—17 IX 1974, Warszawa).

▲ seminarium MUA, ICOMOS, „Europa Nostra” i SARP nt. integracji współczesnej architektury w zespołach zabytkowych (13—20 X 1974, Kazimierz Dolny).

▲ wystawa o ochronie i konserwacji zabytków architektury w Polsce (wrzesień 1974, Coventry—Anglia; przewiduje się prezentację tej wystawy w innych krajach).



▲ sympozjum miast historycznych (maj 1975, Bruges); na towarzyszącą obradom sympozjum wystawę przygotowano prezentację dorobku trzech miast polskich: Torunia, Poznania i Wrocławia.

▲ wystawa o odbudowie zespołów staromiejskich w Polsce (organizowana przez Muzeum Architektury we Wrocławiu) będzie eksponowana w Związku Radzieckim.

▲ wystawa nt. ochrony budownictwa ludowego w ZSRR (kwiecień 1975, organizuje SARP).

▲ sympozjum międzynarodowe połączone z objazdem muzeów skansenowskich, zorganizowane przez SARP dla architektów zagranicznych (maj 1975).

▲ seminarium polsko-francuskie nt. rewitalizacji miast zabytkowych (wrzesień 1975).

▲ wystawa nt. ochrony zabytków w Polsce przygotowywana przez PSK MROZ i Min. Kult. i Szt. — przeznaczona do prezentacji za granicą.

▲ wymiana wydawnictw i dokumentacji z Komitetami MROZ w innych krajach.

Działania i akcje podjęte z okazji Międzynarodowego Roku Zabytków w Polsce podsumowane zostaną na ogólnopolskiej konferencji przygotowywanej pod koniec bieżącego roku, a wyniki — opublikowane będą w specjalnym wydawnictwie. Kongres międzynarodowy podsumowujący akcje MROZ zwołany jest do Amsterdamu, na okres 22—25 X 75. Ze strony polskiej referat sprawozdawczy przygotowuje prof. Stanisław Lorentz. Na przewidzianą wystawę szykujemy plansze ilustrujące problem odbudowy po totalnych zniszczeniach Starego Miasta w Warszawie ze szczególnym uwypukleniem odbudowy Zamku Królewskiego oraz problemy odbudowy Głównego Miasta w Gdańsku; jako przykład adaptacji obiektów monumentalnych przedstawimy zespół pobernardyński we Wrocławiu; ponadto — w miarę możliwości zmieszczenia się na przyznanym nam terenie wystawy — zilustrujemy problemy ukształtowania nowych centrów w Krakowie, Toruniu i Zamościu oraz polskie metody waloryzacji miejskich zespołów zabytkowych i adaptacji obiektów budownictwa przemysłowego. W ramach Kongresu zostaną również wyświetlone najlepsze polskie filmy o ochronie zabytków.

Tak wyglądają — w skrócie — planowane i realizowane działania polskie w ramach Międzynarodowego Roku Ochrony Zabytków. O ich zasięgu społecznym świadczyć może zestawienie instytucji, które podjęły aktywnie współpracę z Polskim Społecznym Komitetem MROZ:

Generalny Konserwator Zabytków  
Główny Konserwator Przyrody  
Ośrodek Dokumentacji Zabytków  
PP Pracownie Konserwacji Zabytków  
Wojewodowie i Prezydenci miast (w niektórych województwach powołano Wojewódzkie Społeczne Komitety MROZ)  
Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska  
Ministerstwo Budownictwa  
Ministerstwo Kultury i Sztuki  
Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki  
Ministerstwo Oświaty i Wychowania

Ministerstwo Łączności  
Inwestprojekt  
Polska Akademia Nauk, a zwłaszcza  
Instytut Sztuki PAN  
Instytut Historii Kultury Materialnej PAN  
wszystkie wyższe uczelnie  
Naczelna Organizacja Techniczna  
Towarzystwo Urbanistów Polskich (powołano Komisję dla organizacji Sekcji  
Ochrony Środowiska Kulturowego)  
Stowarzyszenie Architektów Polskich (powołano Sekcję Ochrony Środowiska  
Kulturowego przy Warszawskim Oddziale SARP; podejmuje się prace w tym kie-  
runku w innych Oddziałach)  
Stowarzyszenie Historyków Sztuki, a zwłaszcza  
Komisja Ochrony Zabytków SHS  
Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne  
Instytut Kształtowania Środowiska  
Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego  
Liga Ochrony Przyrody  
Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze  
Komitet do spraw Radia i Telewizji  
Polskie Radio  
Telewizja Polska  
Wydawnictwa i Redakcje dzienników i czasopism  
Związek Harcerstwa Polskiego

W ramach współpracy międzynarodowej PSK MROZ pozostaje w ścisłym kon-  
tacie z następującymi instytucjami:

Międzynarodowy Komitet Europejskiego Roku Spuścizny Architektonicznej  
Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków i Miejsc Zabytkowych  
Komitety MROZ w innych krajach

Jak widać — zakres tematów i różnorodność działań oraz zespołów  
te działania podejmujących jest bardzo szeroki. Może więc i my, biblio-  
tekarze, potrafimy odnaleźć i w tej dziedzinie swoje własne, osobiste  
zainteresowania, swoje własne — realne w naszej życiowej sytuacji —  
zadania, które zechcemy podjąć i wykonać?

haw

---

*Zabytki czekają  
na nasze gorące serca,  
bystre myśli, sprawne ręce  
i chętną do działania wolę...*



## Niektóre daty dotyczące konserwatorstwa i ochrony zabytków w 30-leciu PRL

Zgromadzenie wszystkich wydarzeń mających znaczenie dla ochrony zabytków i rozwoju polskiej myśli konserwatorskiej oraz ich ścisłe datowanie jest zadaniem trudnym wobec ogromu i różnorodności prac konserwatorskich i ochronnych w zakresie tak zabytków ruchomych jak nieruchomości, wobec wysiłków organizacyjnych i badań naukowych. Nie jest także łatwo ustalić daty z tego, przecież nie dawnego, okresu powojennej odbudowy zabytkowych ośrodków miejskich, gdyż jedne źródła podają datę ich rozpoczęcia, inne datę zakończenia pierwszej fazy odbudowy, a niekiedy tych źródeł zabrakło, z wielką dla historii konserwatorstwa szkodą. Musimy pamiętać, że bilansem działań wojennych po stronie strat w dziedzinie tylko zabytków nieruchomości jest prawie 8000 budowli zniszczonych całkowicie i około 12 000 zniszczonych w połowie. Tak więc należy doceniać wysiłki, które w trudnym okresie powojennym doprowadziły do zakonserwowania wielu cennych dóbr kultury, do rewindykacji zagrabionych zabytków, do odbudowy dzielnic staromiejskich Warszawy i Gdańska, Poznania, Torunia i Szczecina, Opola i Lublina i wielu innych; do prac gruntownych i pochłaniających ogromne sumy z budżetu centralnego przy konserwacji Wilanowa i Pieskowej Skąły, Łańcuta i Baranowa, Kórnik, Rogalina i Oporowa, Białegostoku i Wiślicy oraz tysięcy innych, zinwentaryzowanych, opisanych i użytkowanych zgodnie z interesem społecznym. Pamięć o tych działaniach jest szczególnie ważna, aby przejawy szkodnictwa wyrażające się w rozbieraniu i wysadzaniu prawem chronionych obiektów zabytkowych nie przeważały w odczuciu społeczeństwa szali rzeczywistych osiągnięć w tej dziedzinie i aby każdy z nas czuł się współodpowiedzialny za ochronę sobie najbliższej cząstki spuścizny kulturalnej narodu.

\* \* \*

Dla orientacji naszych czytelników, podajemy niektóre daty z dziejów ochrony dóbr kultury w Europie, a zwłaszcza w Polsce — do czasów ostatniej wojny.

Rok 1516 — Rafael Santi mianowany konserwatorem zabytków Rzymu.

1790 — Komisja Zabytków przejmuje pod opiekę zabytki przeszłości Francji znacjonalizowane po Wielkiej Rewolucji.

1793 — pierwsza w świecie instrukcja o sposobie inwentaryzowania i konserwacji zabytków — wydana we Francji.

1830 — pierwszy w Europie urząd inspektora generalnego pomników historycznych — powołany we Francji.

1834 — pierwszy akt prawny zakazujący wywozu zabytków za granicę — wydany w Grecji.

1899 } — pierwsze międzynarodowe konwencje o prawach i zwyczajach wojny  
1907 } uwzględniające sprawy ochrony zabytków.

---

1850 — założenie Komitetu Archeologicznego w Krakowie.

ok. 1850 — pierwszy w Polsce — Konserwator zabytków na terenie Małopolski.

1889 — założenie Grona Konserwatorów Galicji Wschodniej i Zachodniej.

1897 — założenie Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Fakt, że wszystkie te wydarzenia skupiają się na terenie Małopolski, wiąże się oczywiście z sytuacją społeczno-polityczną na terenach poszczególnych zaborów. Na pozostałych ziemiach Polski nie brakło również ludzi rozumiejących wagę zagadnienia, pracowali jednak w rozproszeniu lub w zespołach nieoficjalnych. Dopiero po wyzwoleniu Polski po pierwszej wojnie światowej można było podjąć działania o charakterze ogólnokrajowym. Umożliwiły je dwa istotne — i bardzo w swej treści wówczas nowoczesne — akty prawne:

- 1918 — Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 X 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (*Dziennik Praw Państwa Polskiego* z dnia 8 XI 1918 r., nr 16, poz. 36).
- 1928 — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 III 1928 r. o opiece nad zabytkami (*Dziennik Ustaw RP* nr 29, poz. 265) — dające duże uprawnienia władzom konserwatorskim, a więc umożliwiające efektywne realizowanie ochrony i restauracji zabytków.

\* \* \*

„Wielki poligon zniszczeń II wojny światowej. Przerażający zgrozą »nowoczesnych« ruin, spowodowanych pociskami z ziemi i powietrza oraz wyrafinowanym barbarzyństwem hitlerowskiego okupanta, niwelującego i zniekształcającego świadomie wizerunek Polski, głównie w zabytkowych zespołach urbanistycznych. [...] Teraz zabytek staje się bohaterem dnia na długi okres czasu, a dialog zabytków architektury miast z tysiącami ich mieszkańców trwać będzie również przez długie lata. To też powstanie myśli: *restitutio in integrum* spotkało się ze zbiorową wolą narodu” — mówił<sup>1</sup> na Kongresie Kultury Polskiej w październiku 1966 roku prof. Jerzy Remer z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wyrazem i potwierdzeniem praktycznej realizacji tej „zbiorowej woli narodu” jest poniższe — choć bardzo krótkie — zestawienie wydarzeń dotyczących ochrony i restytucji dóbr kultury w 30-leciu Polski Ludowej.

- Rok 1944 — Wrzesień — jeszcze podczas działań wojennych zostaje powołana przy Rządzie w Lublinie komórka konserwatorska dla ochrony zabytków na terenach wyzwolanych spod okupacji.
- 1945 — powołanie Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków (obecnie: Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki).
- 1945 — Wystawa „Warszawa oskarża” prezentująca działania okupanta przeciwko kulturze polskiej, otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie.
- 1945 — zatwierdzenie programu ochrony zabytków opracowanego przez powołanego na stanowisko Generalnego Konserwatora Zabytków prof. Jana Zachwatowicza.
- 1945 — powołanie do życia Katedry (obecnie: Instytut) Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- 1946 — Rozpoczęcie prac konserwatorskich przy zabytkowych starówkach miejskich Warszawy, Gdańska i Poznania.
- 1946 — rewindykacja wywiezionego do Niemiec z kościoła Mariackiego w Krakowie gotyckiego ołtarza Wita Stwosza.

<sup>1</sup> Cyt. za *Rola zabytków w kształtowaniu świadomości społecznej*. Lublin: TNOiK w Lublinie 1974 cz. I s. 12–13.



- 1946 — odkrycie, podczas prac konserwatorskich w kościele w Strzelnie, unikalnych rzeźbionych kolumn romańskich.
- 1947 — powołanie na stanowisko konserwatora miejskiego m.st. Warszawy prof. Piotra Biegańskiego.
- 1947 — utworzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.
- 1948 — założenie czasopisma *Ochrona Zabytków*.
- 1949 — powołanie do życia Studium Konserwacji Dzieł Sztuki przy ASP w Krakowie (Studium ma charakter instytutu naukowo-doświadczalnego).
- 1950 — ukończenie odbudowy Pałacu Branickich w Białymstoku adaptowanego na siedzibę Rektoratu Akademii Medycznej.
- 1950 — zakończenie wstępnego zabezpieczenia i konserwacji XIII-wiecznego opactwa cysterskiego w Sulejowie; zespół ten został następnie opuszczony i do dziś czeka na gospodarza ulegając powolnemu zniszczeniu.



Fot. D. B. Łomaczewska

Medal wybitny na 20-lecie PP Pracowni Konserwacji Zabytków.

- 1950 — uruchomienie studiów konserwatorskich na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie.
- 1951 — utworzenie Przedsiębiorstwa Państwowego „Pracowni Konserwacji Zabytków”, specjalizującego się w konserwacji i odbudowie zabytkowych obiektów nieruchomych oraz konserwacji ruchomych dóbr kultury.
- 1952 — powołanie do życia Katedry Konserwacji Zabytków (obecnie: Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków) na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej; podjęcie problematyki związanej z ogrodnictwem zabytkowym i jego konserwacją przez Zakład Terenów Zielonych tejże uczelni.
- 1953 — ukończenie odbudowy Starego Miasta w Warszawie.
- 1954 — ukończenie odbudowy bazyliki archikatedralnej św. Jana w Warszawie.
- 1956 — ratyfikowanie przez Rząd PRL konwencji haskiej z dnia 14 maja 1954 o ochronie dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego.



Czekają na gospodarza...

Lubno

- 1957 — rozpoczęcie na szerszą skalę prac konserwatorskich w zabytkowych zespołach podworskich.
- 1961 — ogłoszenie Ewidencji Zabytków Architektury.
- 1962 — uchwalenie przez Sejm PRL Ustawy z dnia 15 II 1962 r. o ochronie dóbr kultury i muzeach (*Dziennik Ustaw PRL* nr 10, poz. 48). Ustawa ta ustala definicję zabytku (w bardzo szerokim rozumieniu); przedmiot i zakres czynności zabezpieczających zabytki oraz zasady ich użytkowania i opieki społecznej nad nimi. Obiekty uznane przez Radę Państwa za pomniki historyczne podlegają ponadto specjalnej ochronie prawa międzynarodowego.
- 1962 — zakończenie gruntownej konserwacji zamku w Baranowie zaadaptowanego wysiłkiem Tarnobrzесьkiego Zagłębia Siarkowego sprawującego nad nim mecenat — na ośrodek o funkcjach muzealnych i reprezentacyjnych.





Czekają na gospodarza...

Niemodlin

1962 — ukończenie gruntownych prac konserwatorskich w zespole pałacowo-parkowym w Wilanowie.

1963 — ukończenie odbudowy zamku w Pieskowej Skale.

1966 — utworzenie Rady Kultury przy Ministrze Kultury i Sztuki.





Czekają na gospodarza...

Graboszyce

- 1970 — powołanie do życia Studium Konserwatorskiego (podyplomowego) przy Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.
- 1970 — rozpoczęcie odbudowy Zamku Warszawskiego.
- 1973 — powołanie do życia Ogólnokrajowego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.
- 1973 — Wystawa<sup>1</sup> na Zamku Królewskim w Warszawie ph. „Zabytki do zagospodarowania społecznego” inicjująca szeroką akcję społecznej odbudowy i adaptacji do aktualnego użytkowania zabytków nieruchomości.

Można zastanawiać się, czy zestawienia takie jak powyższe powinny zawierać daty rozpoczęcia działań uwieńczonych pozytywnym skutkiem, czy też daty działań, które przyczyniły się do nieodwracalnej utraty części zabytkowej spuścizny narodu. Jest jednak oczywiste, że jak każde wydarzenie w życiu narodu znajduje swoje odbicie w jego życiu kulturalnym, tak każde zjawisko w dziedzinie związanej z ochroną dóbr kultury wywiera wpływ na bieżące (i przyszłe) życie społeczne. Mieszkańcy Łańcuta i Krasicy, Strzelna i Łęczycy, Nidzicy i Dębna zdają sobie sprawę z tego, co zawdzięczają rozwojowi ruchu turystycznego

<sup>1</sup> Katalog tej wystawy (*Zabytki do zagospodarowania społecznego*. Cz. I i II. Oprac. H. Strukowa. Red. A. Michałowski. Wwa: Ośrodek Informacji Konserwatorskiej. PP. Pracownice Konserwacji Zabytków 1973) zawiera 58 fotogramów oraz zestawienie ponad 400 obiektów w pierwszej kolejności przeznaczonych do zagospodarowania społecznego.





Czekają na gospodarza...

Krasków

związanemu bezpośrednio z obiektami zabytkowymi. Czerwińsk i Płock, Dziekanowice i Wiślica, Nieborów i Łowicz przyciągają rok rocznie setki i tysiące turystów, co korzystnie odbija się na rozwoju ośrodka. Na upamiętnienie zasługuje więc nie tylko i nie tyle sam fakt określonego datą działania konserwatorskiego, ile dodatnie bądź ujemne skutki, jakie władze terenowe — w konsekwencji istnienia na ich terenie obiektów zabytkowych — spowodowały swą działalnością w zakresie realizacji polityki kulturalnej Państwa.

jpp

---



## Przeszłość — przyszłości, czyli ochrona zabytków

*Tempus edax rerum* — czas pożera rzeczy, jak mawiano w starożytności. Różne przedmioty w różnych celach i różnymi sposobami starano się ocalić od zniszczenia będącego wynikiem upływu czasu, kataklizmów i wojen. Nie zawsze ze względów użytkowych. Czasem dla ochrony czyjegoś imienia, czyjejś pamięci. Tu należy szukać korzeni ochrony, której zasady sformułowano dopiero w wieku ubiegłym. Wielkie dzieła rąk ludzkich powstawały dla upamiętnienia wydarzeń, twórcy lub fundatora, niezależnie od celów, jakim bezpośrednio służyły. Pozbawione tej więzi musiały zginąć, gdyż obiekt kultury określonego narodu nie zawsze mógł być asymilowany przez inne kultury. Przykładem takiej możliwości stała się Grecja, której sztuka recypowana przez rzymskich najeźdźców wywarła na ich kulturę decydujący wpływ. Przykładem jest podwójnie, gdyż nawrót w kilkanaście wieków później do klasyki stworzył dzieła nie odbiegające stylowo od kanonów starożytnej architektury, choć słusznie krytykowane jako przykład przejęcia martwych form, których treść uległa już zapomnieniu.

Czemu należy na to zwrócić uwagę, działając na rzecz ochrony spuścizny kulturalnej własnego narodu i świata? Ważne jest to dlatego, iż przedmiot określany jako zabytkowy, ale bez historii, bez powiązania z wydarzeniami, osobami, miejscami, innymi obiektami zabytkowymi, których logiczne uzupełnienie stanowi, może być niekiedy martwym eksponatem muzealnym, ale nigdy nie będzie częścią spuścizny kulturalnej.

Bez zdawania sobie sprawy, że zabytek to nie tylko dzieło sztuki, ale najbardziej widoczny przekaz ciągłości kulturalnej społeczności, nie możemy mówić o jego ochronie. Wszelkie cezury ochrony są względne, jak względne są cele, którym podporządkowano ochronę jednych obiektów niszcząc świadomie inne. Nie ma obiektywnego kryterium dobra kultury zasługującego na zachowanie. Nie możemy mówić o żadnej wartości nadrzędnej, gdyż pojęcie stylu jest względne, często niemożliwe do sprecyzowania, a nawet w ramach stylu mogą powstawać dzieła wymykające się naukowej klasyfikacji, gdyż jedną z zasadniczych cech dzieła sztuki jest jego indywidualizm i niepowtarzalność.

Jest więc dzieło sztuki narażone na zniszczenie wynikające po prostu z wytrzymałości materiałowej i zależne od upływu czasu, jaki dzieli nas od jego stworzenia. Nawet tak odporny i wytrzymały materiał jak granit i bazalt nie są całkowicie odporne na zmiany temperatury i wilgotności, działania przyrody i człowieka. Im dalsze wieki, tym mniejsza ilość ocalałych zabytków. Starówek gotyckich w autentycznym kształcie mamy w Polsce kilka, nie tylko ze względu na ich wytrzymałość budowlaną, ale ze względu na to, że doskonalenie technologii budowlanych i podwyższanie standardów życia zmusza do podporządkowania im wartości względnych, często niedocenianych i niezauważanych. Jaką rolę grają tu względy mody i niewłaściwie pojmowanej nowoczesności, nie



trzeba wspominać. To w imię tej nowoczesności przebudowywano i burzono w XVII wieku zameczki i dwory, wznosząc nie przystosowane do naszego stylu i klimatu obiekty odpowiednie bardziej do pogodnego włoskiego niż do pochmurnego polskiego nieba. Ta nowoczesność kazała XIX-wiecznym architektom przebudowywać renesansowe pałace na pseudogotyckie zamki. Ta nowoczesność wkracza obecnie w zamknięte układy urbanistyczne ocalałych miast i burząc nie tworzy w tym miejscu nowych wartości. Jej zawdzięczamy zabudowę kraju szpetnymi, płaskodachowymi „projektami typowymi”. Wszystko to wynika z bardzo prostego mechanizmu. Aby chronić jakąś wartość, trzeba ją dostrzegać. „Piękno niedostrzegane”, jak powiada Zin, otacza nas wszędzie. Jego kształty różnorodne, harmonijnie splecione z dzieł ludzkich i tworów przyrody, w sposób rozmaity przemawiają do wyobraźni, pod warunkiem jednak, że wyobraźnia ta będzie w jakikolwiek sposób obudzona. W 1887 roku w swych uwagach *O uwzględnianiu historii sztuki w szkołach średnich* pisał A. K a r b o w i a k: „Piszemy rozprawy konserwatorskie pomników sztuki, łajemy społeczeństwo, że ich nie szanuje, ale zapominamy o tem, aby je nauczyć, co ma szanować, dla czego szanować i jak szanować”. Jest to bardzo istotny problem. W powodzi publicystyki odważnej i zaangażowanej w ochronę zabytków jest zbyt wiele separatyzmu. Zwolennicy ochrony zdają się nie zauważać potrzeb ludzi dla których używanie zabytków, w czasach gdy postęp techniczny idzie bardzo szybko naprzód, może być niewygodne, krępujące i deklasujące. Zwolennicy „nowoczesnych” rozwiązań nie widzą innej możliwości, jak tylko budowanie nowego po całkowitym zburzeniu wszystkiego, co stoi na przeszkodzie ich wizji przestrzennej. Bezkompromisowość ta stanowi najgorszą chyba przeszkodę w możliwości adaptacji tych zabytków, których użyteczność jest oczywista, do życia współczesnego społeczeństwa.

Nie wszystkie zabytki można uważać za użytkowe. Większość ruchomych obiektów sztuki, poza funkcją zdobniczą będącą ich pierwotnym przeznaczeniem, nie spełnia już obecnie innej roli. Inaczej ma się rzecz z zabytkowymi obiektami nieruchomymi, których użytkowanie jest dla nich „być albo nie być”, decyduje o ich istnieniu albo powoduje ich anihilację. Te jednak względy praktyczne i użytkowe nie mogą nam przesłonić faktu, że spuścizna zabytkowa to księga zapisująca dzieje rozwoju ludzkości. Im więcej kart zostanie z niej wyrwanych, tym mniejsza będzie możliwość odczytania jej przez przyszłe pokolenia, tym słabsze będą więzy przeszłości z przyszłością, tym większe prawdopodobieństwo obniżania poziomu humanistyki i rozwoju kulturalnego w stosunku do przemian technokratycznych. Rola zabytków, dziś jasna dla większości światłych jednostek naszego społeczeństwa, nie polega tylko na zaspokajaniu potrzeb wynikających z ich funkcjonalności, korzyści ekonomicznych czy ozdoby. Nie przypadkowo działania wojenne i zaborcze obracały się zawsze w równej mierze przeciw gospodarce co przeciw obiektom kultury materialnej. Burzenie dzieł architektury, niszczenie ksiąg, wywożenie obrazów i posągów to działanie obliczone na zerwanie więzi społecznonarodowej, a więc ułatwienie wpływom obcym, tendencjom obcym narodowemu interesowi danego państwa opanowania nie tylko środków produkcji, ale i umysłów.

Można sądzić, że zabytki są skazane na zagładę, gdyż do zagrażających im zawsze przemian politycznych i społecznych, wojen i przewrotów religijnych, zmian stylu i mody dołączyło się szczególne nasilenie ak-



tywnego niszczenia przez człowieka jego własnego środowiska naturalnego i kulturowego. Ekologowie słusznie zauważyli, że w doskonałym mechanizmie świata przyrody działalność człowieka nacechowana jest krótkowzrocznością celów i daleko posuniętą przypadkowością, co sprawia, że poszczególne działania kolidują ze sobą. Patrząc z perspektywy naszych czasów na przeszłe stulecia, nawet z wyrwykowych źródeł naszej wiedzy o przeszłości możemy wysnuć pogląd o przypadkowości tego działania. Przypadkowość ta daje się odczuć również w tym, iż do naszych czasów nie zawsze dotrwały dzieła najbardziej zasługujące na zachowanie, że przerwano wiele nici z wielkimi kulturami starożytności i średniowiecza. Jak mało wiemy dziś o zdumiewających technikach produkcyjnych umożliwiających dawnym ludziom tworzenie zadziwiających dzieł nadzwyczaj prostymi środkami. Jak mało wiemy o przyczynach skłaniających wielkich humanistów renesansu do skrycia pod korcem odkryć bezsprzecznie wielkich, ale w ich mniemaniu zagrażających rozwojowi ludzkości. Dlatego chyba prognozowanie przyszłości bez oparcia o przeszłość jest nie tylko metodologicznie błędne, ale może stanowić poważne zagrożenie naszej cywilizacji.

Zdaliśmy sobie sprawę, że pewna część naszej spuścizny kulturalnej, stanowiącej dorobek myśli i pracy poprzednich pokoleń, zasługuje na zachowanie. Określiśmy zabytki ruchome sztuki — malarstwa, rzeźby, grafiki, rzemiosł artystycznych, nieruchome zabytki, układy urbanistyczne i terenowe, zielen zabytkową, obiekty historii i techniki. Nasza wiedza sięga coraz głębiej w przeszłość dzięki badaniom archeologicznym, rośnie zasób biblioteczny. Wypracowane zostały kryteria stylowe, wartościujące w sposób zdawałoby się kompletny przeszłe dzieła. Podniósł się poziom intelektualny społeczeństwa i jego zainteresowania historią kultury materialnej są bezsprzecznie wyższe niż w wiekach minionych. Wydawałoby się więc, że to wszystko, wraz z prawnie chronionym ogólnospołecznym zasobem dóbr kultury, z rosnącymi nakładami na konserwację i adaptację, na muzealnictwo i biblioteki, z rosnącymi doświadczeniami służby konserwatorskiej, z doskonałym systemem prawa — stanowi wystarczająco silną ochronę naszego zasobu kulturalnego. Oczywiście, wręcz przeciwnie są skutki zagrożenia silniej niż uprzednio działającymi czynnikami fizycznymi i biologicznymi, które jak siły wyzwolone przez ucznia czarnoksiężnika obracają się przeciw nam samym i naszym dobrom kultury.

W systemie działań na rzecz ochrony zabrakło jednego czynnika — kształtowania postaw ludzkich, zespołu czynników określanych przez socjologów jako świadomość społeczna. Żadne najskuteczniejsze z pozoru środki prawne nie mogą zastąpić kształtowania świadomości, tak istotnej w przypadku dóbr kultury, gdy motywacja ich istnienia albo nieistnienia musi mieć uzasadnienie humanistyczne i wymaga znajomości nie tylko podstaw gospodarowania, ale podstaw wiedzy o przedmiotach, którym państwo nadało ochronę z uwagi na stwierdzone wartości artystyczne, kulturalne i historyczne.

*Casus* Paniewa, Bielska-Białej czy XIII-wiecznych młynów św. Klary we Wrocławiu, sprawy Sandomierza i Krakowa, niszczenie etnograficznie cennych pozostałości drewnianej architektury ludowej, bezstylowa przebudowa wewnątrz zabytkowych, zubożanie spuścizny tak w naszym kraju zniszczonej wojnami, najezdami i zaborami — to nie tylko działalność szkodliwa społecznie i gospodarczo, ale działalność, która powinna być



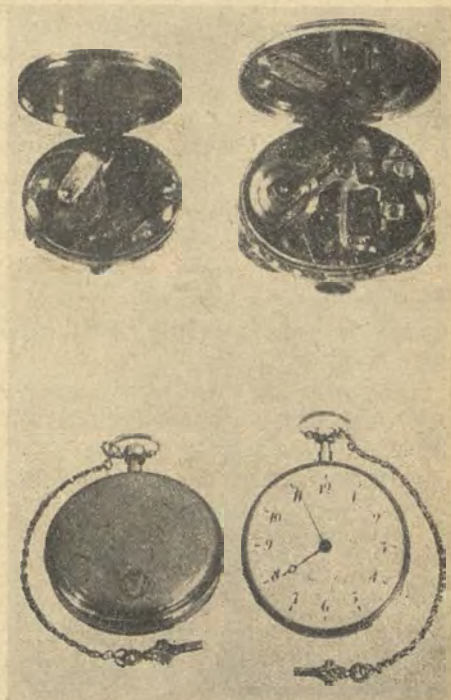
napiętnowana szczególnie wtedy, gdy konkretne działania przeciwko kulturze narodowej noszą znamiona niedbalstwa lub nawet złej woli i są powodowane przez jednostki powołane do ochrony dóbr niszczonych.

Dlaczego jednak mimo tak dobrych podstaw i mimo wielu osiągnięć Polski w ochronie i konserwacji zabytków, tak wiele alarmów przynosi prasa codzienna? Możemy sobie powiedzieć, że mimo dalszego rozwoju tak nauki w ogólności, jak historii i historii sztuki, mimo cywilizacyjnego postępu społeczeństwa, celowość ochrony jest nadal *sub iudice* i to właśnie powoduje szkodliwe i nieodwracalne w skutkach działania, w efekcie wymierzone przeciw całemu społeczeństwu nawet wtedy, gdy nie zdaje sobie ono z tego sprawy.



Fot. J. Cieślak

Szafa grająca z końca XIX wieku  
(ze zbiorów Muzeum Techniki).



Fot. J. P. Pruszyński

Zegarek kieszonkowy z pozytywką  
z przełomu XIX i XX wieku.

Nasuwa się pytanie pierwsze. Co chronić? — Czy oderwane od siebie i przypadkowo zgromadzone w gablotach muzealnych przedmioty bez związku, prezentowane oczom zwiedzających nie zawsze oceniających je właściwie? Czy może chronić przede wszystkim architekturę, ten najwidoczniejszy przekaz historii, któremu w dodatku najwięcej zagraża? Czy zabytki techniki, w których uprzedmiotowiona jest historia zmagania człowieka z przyrodą, mająca na celu wydarcie jej i przetworzenie dla swych potrzeb możliwie największych bogactw? Czy może wystarczy chronić książki, w których od z górą pięciu wieków notuje się każde



ważniejsze wydarzenie z dziejów ludzkości? Może wreszcie, dzięki rozwojowi technik fotograficznych i fotogrametrii, porzucić nieskuteczne i skomplikowane działania konserwatorskie, skupiając całą uwagę na przedstawieniu zasobu zabytkowego w formie opisów, pomiarów, przeźroczy i fotografii, aby całą tę dokumentację przekazać pokoleniom przyszłym jako najpewniejszą informację o przeszłości? A może chronić tylko to, co ma określoną wartość materialną? Lub to, co liczy się w rozwoju ekonomicznym, co nie przeszkadza założeniom planów zagospodarowania przestrzennego? A może tylko to, co znajduje się w rejestrach dóbr kultury?

Rozumując w ten sposób ułatwiamy sobie zadanie, bo zarówno dzieła architektury i sztuki, jak książki i dokumenty winny być chronione łącznie dlatego, iż tylko łącznie stanowią spuściznę kulturalną, kształtują naszą osobowość niemniej istotnie niż nasz rozwój fizyczny desygnowany jest przez warunki biologiczne, decydują o naszej przyszłości. Chronione winny być zarówno przed niezrozumieniem ich wartości i wynikającą stąd dewastacją, przed niszczeniem i uszkodzaniem pod pozorami unowocześniania, przed hiperutilitaryzmem wreszcie, który nakazuje eksploatację zakonserwowanego obiektu w sposób i w zakresie przekraczającym jego możliwości i grożącym zniszczeniem, jak to ma miejsce chociażby w Wilanowie.

Kto ma chronić zabytki? Czy prawo, stosując surowe środki administracyjne i karne wobec dewastatorów wszelkiego rodzaju? Czy służby konserwatorskie w zakresie administracyjnej ochrony całego zasobu zabytkowego, służby, których zadania są niewspółmiernie szerokie w stosunku do możliwości, uprawnień, środków, a czasem wiedzy? Czy przypadkowi użytkownicy, dla których sam fakt zamieszkiwania ruder zabytkowych pozbawionych wody, światła, ciepła i innych wygód jest dojmującą krzywdą, a świadoma dewastacja drogą wyzwolenia? Czy specjalne organa ochrony, „milicja zabytkowa”?

Chronić musimy wszyscy, tak jak wszyscy mamy do czynienia, w różnym zresztą stopniu, z zabytkami przeszłości! Szczególną rolę mają w tym zakresie szkolne izby pamiątek, poradnictwo bibliotekarskie, koła zainteresowań, regionalne towarzystwa kulturalne i stowarzyszenia społeczne, które — zwłaszcza w roku ogłoszonym Rokiem Ochrony Zabytków — mogą zwiększyć swój udział w praktycznej realizacji ochrony. Chronić winny w zakresie swych kompetencji organy administracji, gdyż administracja w dziedzinie ochrony dóbr kultury oznacza ochronę i inaczej nie może i nie powinna być rozumiana. Chronić mogą — gdyż system prawa zawiera tu wiele zachęt, a żadnych przeciwwskazań — jednostki gospodarki społecznej rozwijając zakładowe muzealnictwo i opiekę nad zabytkami na zasadach tzw. „mecenatu”, mającego już w naszym kraju ładne tradycje. Wszystkie jednak jednostki chroniące winny mieć świadomość, jak należy chronić obiekt zabytkowy.

Problem jest bardziej skomplikowany, niżby się zdawało. Na działania ochronne składa się przede wszystkim dokładna informacja o przedmiocie ochrony. W zakresie gromadzenia takich informacji niezastąpione są organizacje społeczne, kolekcjonerzy i pedagodzy, gdyż żadna profesjonalna działalność nawet największego aparatu administracyjnego nie da się w tej dziedzinie oddzielić od działań mających za podłoże zamiłowanie. Ochrona to właściwe przechowywanie, właściwe użytkowanie przedmiotów nadających się do



użytkowania, właściwa konserwacja. Należy uznać za niewłaściwe wszelkie używanie obiektów zabytkowych nie pozwalające wydobyc ich cech historycznych i zagrażające ich substancji. Stąd wynika bardzo odpowiedzialna funkcja administracji terenowej, która wydając decyzję w przedmiocie użytkowania obiektu zabytkowego musi rozważać zgodność tego użytkowania nie tylko z interesem gospodarczym, ale i ze społecznym interesem zachowania obiektu historycznie wartościowego. Ochrona może polegać na ograniczeniach ilościowych i osobowych w stosunku do zwiedzających. Nie wynika to wcale z tendencji umniejszania kulturalnej funkcji państwa. Ograniczeniom w dopuszczaniu do nich podlegają precyzyjne aparaty i urządzenia techniczne, dlategoż nie stosować takich ograniczeń w stosunku do rzadkich starodruków? Ograniczeniom przepustowości poddaje się obiekty usługowe nowoczesne, gdy tymczasem wytrzymałość krajobrazu kulturowego wydaje się być niektórym nieograniczona. Indywidualnemu charakterowi dzieła sztuki nie odpowiada preferencja indywidualnego zwiedzania, choć turystyka masowa to turystyka „dla mas”, tzn. dla społeczeństwa jako całości, nie jego elitarnych grup, choć nigdy nie jest to w założeniu turystyka „w masie”, tzn. w tłoku. Praktycznie biorąc zakres ochrony dóbr kultury jest podobnie nieograniczony jak zakres ochrony środowiska naturalnego i ochrony człowieka.

Wreszcie zastanowić się trzeba, dlaczego chronić zabytki!

Geneza działań ochronnych w różnych czasach była różna. Najstarsze uzasadnienie wynika ze względów religijnych, albo racji praktycznych *ad usum publicum* ubranych w takie względy. Jest ona charakterystyczna zarówno dla starożytności, jak dla średniowiecza.

Renesans przynosząc rozwój nauk i sztuk, przyczynił się do rozszerzenia kolekcjonerstwa rzeczy pięknych, które oczywiście musiało łączyć się ściśle z ochroną, acz kierunki takiego kolekcjonerstwa i metody konserwacji bywały z naszego punktu widzenia nie do przyjęcia. Podstawy nowoczesnej ochrony dóbr kultury nie mają wiele więcej nad sto lat, a ich kierunek jest różny nie tylko w poszczególnych dziesięcioleciach, ale i w różnych krajach, w zależności od bogactwa zasobu zabytkowego, zamożności państwa, zakresu zniszczeń, polityki kulturalnej i innych czynników. Nie jest możliwe w krótkim szkicu przedstawienie wszystkich problemów ochrony. Wydaje się jednak, że najważniejsze jest zwrócenie uwagi na uniwersalny charakter działań ochronnych, ich nierozwalność z innymi dziedzinami życia społecznego i na fakt, iż ukształtowanie naszej psychiki zależy w znacznej mierze właśnie od historycznego spojrzenia na prawa, którymi rządzi się społeczeństwo. Jeżeli przyjmiemy historię jako jedną całość, to zgodnie z receptą ludzi Renesansu, aby przez otaczający świat poznawać samego siebie, widzimy w zabytkach ilustrację zdarzeń historycznych, a sama historia staje się dla nas pasmem czasów niezbyt odległych, zaludnionych żywymi istotami, których działania są dla nas zrozumiałe. Jeżeli natomiast historia traktowana jest jako przedmiot chronologicznie i rzeczowo rozczłonkowany, nie związany wewnętrznym, a przeciwnie — rozbity na historię polityczną i gospodarczą, historię sztuki i historię literatury, historię prawa i historię kultury materialnej, to nie możemy się dziwić, że zabytki stają się w takim układzie ilustracjami wydartymi z książki, nieczytelnymi i niepotrzebnymi.

Podobnie jak nauka historii jest potrzebna miłośnictwu zabytków jako rzetelna podbudowa tego miłośnictwa wiedzą, tak zabytki są potrzebne



historii jako żywe udokumentowanie jej prawdziwości i to wypełnia jedno ze znamion — wartość naukową zabytku, a raczej wartość naukową i historyczną.

Wartość artystyczna i estetyczna, o której już była mowa wcześniej, ma dla kształtowania naszej osobowości nie mniejsze znaczenie niż wiedza, gdyż pomaga precyzować poglądy, wyrabia wyobraźnię i to, co nazywamy dobrym gustem czy też dobrym smakiem artystycznym. Umiejętność patrzenia na dzieła sztuki to jedna z trudniejszych umiejętności jedynie dlatego, że nie ma recepty na jej wykształcenie, a uczyć się można zdobywać jedynie podstawy dalszego działania we własnym zakresie. Brak tych wartości może i musi powodować szkody w społeczeństwie i jego działaniach pozornie zupełnie nie związanych z krajobrazem historycznym i kulturalnym. Za przykład może służyć architektura. Rozwój architektury to rozwój myśli ludzkiej w zakresie wzajemnego dostosowania



Repr. A. Lípka

Na ulicy Franciszkańskiej w Warszawie przed stu laty...

wania dostępnych tworzyw i technik budowlanych, warunków atmosferycznych i ukształtowania terenu, czynników geopolitycznych i społecznych do zmieniających się ruchem ciągłym potrzeb rozwijającego się społeczeństwa. Budowle z suszonej gliny, charakterystyczne dla Bliskiego Wschodu, byłyby w naszym klimacie równie nieprzydatne jak eskimoskie igloo lodowe, z czego zdajemy sobie sprawę. Mniej jednak jasne jest dla nas, dlaczego wszystkie budowle w naszym kraju miały dwuspadowe-ła-



mane lub czterospadowe dachy, a nie dachy płaskie przeważające w krajach o klimacie cieplejszym. Nie zwracamy już uwagi na pozornie błahy fakt sytuowania domów tak, aby nasłonecznienie było pośrednie, ale trwające większą część dnia. Krajobrazowo biorąc większość nowych osiedli, budowanych przecież z myślą zapewnienia mieszkańcom odpowiedniego standardu, przedstawia się żałośnie jednostajnie. Czy jest to tylko kwestia krajobrazowa? Wykształcenie określonego typu budownictwa, wyposażenia, umeblowania, a nawet ubrania i stylu charakterystycznego dla mieszkańców określonego obszaru geograficznego nie wynika tylko z potrzeb estetycznych, ale przede wszystkim z potrzeb dostosowania się do otaczającej nas przyrody. Analogie między używanymi obecnie i w przeszłości przez człowieka przedmiotami są zdumiewające, a tam, gdzie technika całkowicie odeszła od technologii przyszłości, często mamy do czynienia z wytworami, których zastosowanie ma katastrofalne skutki ekologiczne, kulturalne i społeczne. Dlatego też możemy sobie jasno powiedzieć, że ochrona zabytków jest równie ważną częścią działalności człowieka jak wszelkie inne rodzaje tej działalności, a ich dewastacja musi doprowadzić do dewastacji krajobrazu cywilizacji opartej na wzorach wykształconych w całym dotychczasowym rozwoju.

Nie ma zabytków mniej lub bardziej ważnych dla wzbogacania naszej wiedzy o przeszłości, a stan zachowania naszych dóbr kultury może być świadectwem poziomu tej kultury bardziej widocznym w przyszłości niż poziom techniczny, który z przyczyn naturalnych będzie wówczas — dla naszych prawników — równie staroświecki, jak dla nas poziom technologiczny XVIII i XIX wieku.

---

*...ochrona dóbr kultury  
jest obowiązkiem Państwa  
i powinnością jego obywateli..*

*z Ustawy z dnia 15 lutego 1962 r.  
o ochronie dóbr kultury i muzeach*

## Zabytki i ich ochrona

### Zestawienie bibliograficzne

Rok 1975 ogłoszony został przez UNESCO Międzynarodowym Rokiem Zabytków obchodzonym pod hasłem „Przeszłość — przyszłości”. Z tej też przyczyny, zawsze aktualna problematyka wzbudziła jeszcze większe zainteresowanie. Konieczność zaspokojenia nie tylko podstawowych potrzeb użytkowników w tym zakresie spowodowała opracowanie zestawienia bibliograficznego ph. „Zabytki i ich ochrona”.

Zestawienie uwzględnia 368 pozycji, odnotowując najważniejsze powojenne polskie wydawnictwa zwarte, artykuły z czasopism związane z różnorakimi problemami ochrony i konserwacji zabytków, a także mapy zabytków. Mając na uwadze szeroki krąg odbiorców, odrzucono zbyt specjalistyczne wydawnictwa i opracowania. Daleko posuniętej selekcji poddano także materiały z prasy codziennej i czasopism nie wnoszące istotnych faktów i opinii. Opisy zgrupowano w pięciu działach podstawowych:

- I. Zagadnienia ogólne
- II. Zagadnienia społeczne i prawne
- III. Przewodniki. Katalogi zabytków. Mapy
- IV. Ochrona i konserwacja zabytków sztuki, architektury, przemysłu w Polsce
- V. Problemy ochrony zabytków za granicą
- VI. Czasopisma wydawane w Polsce poświęcone ochronie zabytków.

W obrębie działów zastosowano podział alfabetyczny. Wyjątek stanowi dział IV, gdzie obok ogólnych prac dotyczących ochrony i konserwacji zabytków w Polsce wydzielono poszczególne województwa (według podziału administracyjnego sprzed maja 1975 r. — *przyp. red.*)

### I. Zagadnienia ogólne

BANACH A.: **O modzie XIX wieku.** Wwa 1957, 406 s.

Książka Banacha jest jedną z książek, obok których nie może przejść obojętnie bibliofil, historyk, scenograf ani szary czytelnik. Wiele jest po temu powodów. Autor dokłada wiele starań, aby zharmonizować treść z ilustracją, ścisłością komentarza nie uczynić pracy nieczytelną, a informacje na temat mody empirii, biedermaieru czy romantyzmu złączyć w całość z drobnymi szczegółami z innych dziedzin ówczesnego życia, tak by dały one tło, na którym poruszają się sylwetki odziane w zeszlowieczne ubiory, obraz żywy i do czytelnika przemawiający swym stylem.

BANACH E., BANACH A.: **Słownik mody.** Wwa 1962, 316 s.

Co to jest baszyk, a co cwelich i dytyk, jak wyglądały fryzury, dodatki i bieliza dawnych elegantów, a przede wszystkim elegantek — możemy dowiedzieć się z książki pod skromnym tytułem „Słownik mody”. Nie jest to jednak słownik w po-



tocznym słowa znaczeniu, gdyż informacje są często bardzo szerokie, dokładnie ilustrowane całostronicowymi rycinami z czasu, sama zaś książka swą barwnością znacznie przewyższa zwykle słowniki, w których anonimowe hasła rzadko ujawniają temperament pisarski i zainteresowania autora.

**BIAŁOSTOCKI J.:** *Sztuka cenniejsza niż złoto*. Opowieść o sztuce europejskiej naszej ery. Wwa 1963, 615 s.

**CHRÓŚCICKI L.:** *Porcelana — znaki wytwórni europejskich*. Wwa 1974, 406 s.

Lektura pracy Chróścickiego, przeznaczonej jak pisze sam autor dla miłośników porcelany, jest nie tylko ciekawa, ale pouczająca. Widzimy na przykładzie tej sztuki użytkowej liczącej sobie nie wiele ponad 250 lat, jaką różnorodność osiągnięto już nie tylko we wzornictwie, ale w znakowaniu poszczególnych wytworów, celem odróżnienia ich od innych. Nie jest to katalog dla kolekcjonera, ale przykład ścisłego i precyzyjnego opracowania tematu opartego na rzetelnej wiedzy i wielkim zamiłowaniu.

**DOBROWOLSKI T.:** *Sztuka Młodej Polski*. Wwa 1963, 454 s.

**FELDHORN J.:** *Dzieła i twórcy*. Popularny zarys historii sztuki. Wwa 1961, 443 s.

*Funkcja dzieła sztuki*. Wwa 1972, 320 s.

W pracach zebranych w tomie poświęconym profesorowi Mieczysławowi Gębarowiczowi poruszone jest, na kanwie rozpraw dotyczących wybranych zabytków, zagadnienie roli dóbr kultury w chwili ich powstania. Takie zagadnienia jak polityczny charakter sztuki, funkcje i istota fundacji i mecenatów oraz znaczenie dzieła sztuki jako pomnika kultury narodowej mają istotne znaczenie dla pojmowania współczesnej funkcji dzieła sztuki w społeczeństwie zurbanizowanym i zindustrializowanym.

**Granice sztuki**. Z badań nad teorią i historią sztuki, kulturą artystyczną oraz sztuką ludową. Wwa 1972, 290 s.

Jest to zbiór rozpraw poświęconych profesorowi Ksaweremu Piwockiemu, zawierający obok prac dotyczących spojrzenia na dzieło sztuki i kryteriów jego percepcji — studia z historii architektury oraz ciekawe eseje na temat grafiki i malarstwa ludowego. Tom zawiera bibliografię dzieł profesora Piwockiego za lata 1930—1967.

**GUTKOWSKA-RYCHLEWSKA M.:** *Historia ubiorów*. Wrocław 1968, 962 s.

Zainteresowanie dawnym ubiorem jest zjawiskiem stosunkowo późnym w historii sztuki. To z jakich tkanin, jakiego kroju ubiory nosiły postacie historyczne — nie jest sprawą obojętną. Przekazy historyczne nie zawsze ściśle to przede wszystkim malarstwo i rzeźba, w tym również nagrobna, na podstawie której niekiedy udaje się odtworzyć zbliżony do rzeczywistości obraz ubioru. Obszerna i bogato ilustrowana książka Gutkowskiej-Rychlewskiej zasługuje na uwagę jako naukowe, a równocześnie przystępne kompendium wiedzy o tej dziedzinie historii kultury materialnej, jaką jest historia ubioru.

**Historia sztuki polskiej**. Red.: Dobrowolski T., Tatarkiewicz Wł. Wwa 1962. t. T, II, III — 512, 490, 486 s.

**Klasycyzm**. Studia nad sztuką polską XVIII i XIX wieku. Wwa 1968, 272 s.

W tomie przedstawiono m.in. początki sztuki Oświecenia w Polsce, recepcję sztuki Dawida i poglądów Palladia, twórczość Tylmana z Gameren, architekturę w mecenacie artystycznym Izabelli z Czartoryskich Lubomirskiej. Zbiór studiów poświęcony jest profesorowi Władysławowi Tatarkiewiczowi.



**KOBIELSKI D.: Warszawa na fotografiach XIX wieku.** Wwa: Wydaw. Artyst. — Graf. 1970, 192 s.

Niektóre z tych fotografii dzieli od naszych czasów prawie stulecie, wiele miejsc na nich utrwalonych przestało istnieć dawno, inne starła z powierzchni wojna, inne jeszcze zmieniła współczesna nam urbanizacja. Oto Krakowskie Przedmieście to samo, ale równocześnie inne. Oto zaułki i ciasne uliczki. Leszno, Chłodna, Pociejąw. Oto Szpital Łazarza, pogotowie na Ordynackiem, targ na Sewerynowie. Fotografie i opisy. Wiejskie chaty w miejscu dzisiejszej Wisłostrady, parterowa Praga, zielona Dolina Szwajcarska. Album ten więcej mówi warsawianinie niż dziesiątki opisów i z tych względów warty jest zanotowania jako pozycja dokumentalnie i historycznie wartościowa.

**KOBIELSKI D.: Pejzaże dawnej Warszawy.** Wwa: Wydaw. Artyst.-Graf. 1974, 260 s.

Warszawa jest miastem, w którym wojna, a szczególnie ostatnia wojna światowa spowodowały przerwanie naturalnej ciągłości rozwoju. Stąd zainteresowanie jej dziejami rzadziej niż w innych przypadkach może opierać się na autentycznych pomnikach architektury. Częściej na przekazach malarskich, planach, rysunkach i dokumentach, na których panoramę miasta lub jego części przedstawiono jako elementy zdobnicze. Wiemy, jaką rolę przy odbudowie Starego Miasta i jego okolic odegrały rysunki Canaletta, jak odbudowa Zamku poprzedzona była studiami całego materiału graficznego zachowanego w zbiorach bibliotecznych. Książka — album Kobielskiego przedstawia różne obrazy dawnej Warszawy, wraz z interesującym komentarzem oraz fotografiami konfrontującymi aktualny widok miejsc z niegdyś na obrazach uwiecznionym.

**Kościoły w Polsce odbudowane i wybudowane 1945—1965.** Wwa 1956, 256 s.

Album obrazuje ogrom zniszczeń i jednocześnie wielkość prac konserwacyjnych, renowacyjnych i budowlanych architektury sakralnej w Polsce oraz kierunki rozwoju tej architektury w obiektach nowo wybudowanych. Tego rodzaju publikacja ma wielkie znaczenie historyczno-dokumentalne z uwagi na zamieszczone fotografie, jak również popularyzuje zamierzenia i kierunki konserwatorstwa w PRL w dziedzinie obiektów sakralnych.

**LAM W.: Malarstwo na przestrzeni stuleci.** Wwa 1972, 182 s.

Jest to zarys malarstwa przedhistorycznego i starożytnego krajów basenu morza Śródziemnego, Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz malarstwa europejskiego od odrodzenia i baroku aż po ekspresjonizm i surrealizm. Analiza twórczości malarzkiej i poszczególnych dzieł połączona jest z uwagami dotyczącymi zasadniczych problemów technicznych określonej szkoły malarzkiej.

**LIGOCKI A.: Sztuka renesansu.** Wwa 1973, 288 s.

Po próbie uzasadnienia periodyzacji okresu nazywanego odrodzeniem autor analizuje pomniki sztuki renesansowej Europy, których kierunki rozwoju i kształt widzi w zmieniających się warunkach geopolitycznych. Architektura, malarstwo i rzeźba renesansu, przede wszystkim włoskiego, następnie Niderlandów, Niemiec, Francji i Hiszpanii — prowadzi Ligockiego do formułowania przesłanek kształtowania sztuki odrodzenia w Polsce.

**Późny gotyk.** Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowych. Wwa 1965, 314 s.

Prace sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki wprowadzają nas w późnogotyckie typy architektury ziem polskich z uwzględnieniem różnic występujących w architekturze Śląska, Pomorza Zachodniego i Małopolski. W pracy poświęconej pamięci wybitnego mediewisty — profesora Szczęsnego Dettloffa znajdujemy rozprawę Piwockiego i Białostockiego, Miłobędzkiego, Brykowskiej, Olszewskiego i wielu innych.

**Rokoko.** Studia nad sztuką 1 połowy XVII wieku. Wwa 1970, 324 s.

Kolejna sesja Stowarzyszenia Historyków Sztuki we Wrocławiu w październiku 1968, poświęcona zagadnieniom rokoka i jego recepcji w sztuce polskiej z nawią-





Repr. J. P. Pruszyński

Tramwaj konny w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku — kto odgadnie, jaką jedzie ulicą?

zaniem do architektury późnego baroku i manieryzmu. Rozprawy obejmują nie tylko problematykę wąsko rozumianej architektury, ale jej genealogię artystyczną i podstawy społeczno-narodowe, jakie wpłynęły na jej występowanie w Polsce okresu poprzedzającego utratę niepodległości.

**Romantyzm.** Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX. Wwa 1967, 328 s.

Tom zawiera studia i rozprawy z historii i teorii sztuk plastycznych, muzyki, teatru — przedstawione na poświęconej zagadnieniom romantyzmu w sztuce sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Jest to dorobek badań nad artystycznym odrębnym okresem i analizą neoklasycyzmu, preromantyzmu i romantyzmu w architekturze, malarstwie, rzeźbie, muzyce i teatrze oraz w teorii sztuki.

**Sarmatia Artistica.** Wwa 1968, 296 s.

W tomie będącym księgą pamiątkową ku czci profesora Władysława Tomkiewicza zawarte są rozprawy o różnorodnej tematyce, od historii architektury przez malarstwo i rzeźbę aż do sztuki ludowej. Autorzy, wybitni specjaliści w swych dziedzinach, przedstawiają mało znane szczegóły dotyczące wybitnych zabytków sztuki polskiej. Pracę wzbogaca bibliografia publikacji prof. Tomkiewicza za lata 1930—1967.

**SIENKIEWICZ J.:** Rysunek polski od Oświecenia do Młodej Polski. Wwa 1970, 412 s.

Z wyjątkiem niewielkiego grona specjalistów nie wiele wiemy o roli, jaką rysunek pełnił w życiu poprzednich pokoleń, jako rzucona na papier ilustracja



podchwytyjąca rzeczywistość — jeżeli nie z fotograficzną dokładnością, to z charakterystycznymi szczegółami. Był poza tym rysunek szkołą twórców, których płótna podziwiamy w wielkich galeriach i muzeach. Pozostał jednak na uboczu, w wydawnictwach, gabinetach rycin, niekiedy w kolekcjach prywatnych. Z tego względu album „Rysunek polski”, w którym obok Plerscha i Baciarellego znajdziemy rysunki Michałowskiego, Gierymskiego, Kossaka, Kostrzewskiego, Wyspiańskiego i wielu innych — jest pozycją cenną i pozwalającą nie tylko wzbogacić wiedzę o twórcach i stylach epoki, ale wiele dowiedzieć się o życiu codziennym w dawnych wiekach.

**Słownik terminologiczny sztuk pięknych.** Pod red. St. Kozakiewicza. Wwa 1969, 398 s.

Terminologia sztuk pięknych, historia sztuki i kultury materialnej jest wielowarstwowa i bardzo skomplikowana. Złożyły się na nią słownictwa zawodowe, terminy obcojęzyczne, przekręcone nazwy orientalne, nie znana dziś, a wywodząca się z klasyku nomenklatura grecko-lacińska. Nie jest więc nazewnictwo w tej dziedzinie mniej skomplikowane niż w naukach technicznych. Słownik, wypełniając lukę w tego typu wydawnictwach polskich, zaznajamia równocześnie czytelnika nieprofesjonalistę z pasjonującymi problemami historii wyłożonymi przez autorów będących znanymi i cenionymi autorytetami w reprezentowanych dziedzinach.

**Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą.** Zielona Góra 1967—1970, t. I, II — 636, 350 s. [pod red. Z. Kaczmarczyka i A. Wędzkiego].

Jest to publikacja obejmująca studia ponad 30 historycznych ośrodków miejskich województwa zielonogórskiego wraz z syntezą rozwoju osadnictwa miejskiego na tych ziemiach. Prace tego rodzaju powinny powstać jako wynik prowadzonych już od lat kilkunastu badań nad ośrodkami miejskimi w dawnej Polsce, obejmując całe jej terytorium.

**Sztuka sakralna w Polsce. Architektura.** Wwa 1956, 368 s.

Z zamierzonej serii obejmującej architekturę, malarstwo, rzeźbę, meblarstwo, metal, tkaninę i sztukę ludową obiektów sakralnych — ukazały się jedynie dwa albumy: „Architektura” i „Malarstwo”. Zarówno stan badań, jak i zainteresowanie zagadnieniami sztuki uzasadnia kontynuację serii w zamierzonym przez wydawnictwo kierunku.

**Sztuka około 1900.** Wwa 1969, 280 s.

Sesja Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Krakowie, w grudniu 1967 — poświęcona była sztuce secesyjnej. Tom zawiera prace Białostockiego, Wallisa, Estreichera, Gradowskiej, Bielawskiego i innych znawców tego od niedawna dopiero wziętego na warsztat naukowy okresu. Poruszane zagadnienia dotyczą architektury, poglądów na konserwację zabytków, postaci twórców takich jak Mehofffer i Wyspiański, Malczewski i Okuń, a także problematyki zdobnictwa książkowego u schyłku XIX wieku.

**Sztuka 2 połowy XIX wieku.** Wwa 1973, 285 s.

Zbiór rozpraw zawartych w tomie stanowi wynik kolejnej sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Obok prac Białostockiego, Krassowskiego, Pawłowskiego, Jaroszewskiego i Rottermunda poświęconych zagadnieniom architektury, analizowana jest twórczość malarska, a nawet zagadnienia filozoficzne i moralne sztuki tego okresu, takie jak pojęcia „prawdy” i „rzeczywistości” we francuskiej krytyce sztuki, lub problem, czy artysta ma prawo się żenić.

**Sztuka około roku 1600.** Wwa 1974, 356 s.

Sesja Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Lublinie w 1972 roku dotyczy przełomu w sztuce u schyłku XVI wieku, gdy sztuka renesansu kończy się, a rozpoczyna era panowania baroku. Uwidacznia się to w architekturze, malarstwie, rzeźbie i programie artystycznym tych czasów. Rozprawy Tatarkiewicza, Tomkie-



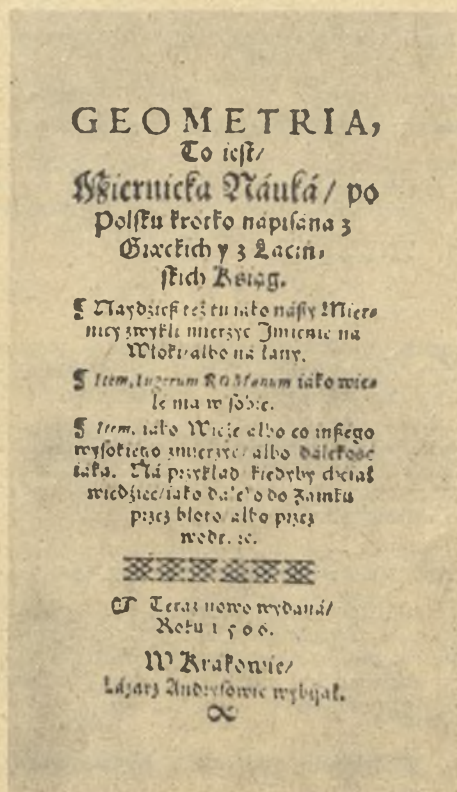
wicza, Kowalczyka, Krassowskiego, Frazika i wielu innych wprowadzają nas w zasadnicze zagadnienia sztuki tego okresu, z jej typami lubelskim i przemyskim, kontakty z artystami Wenecji i Niderlandów, badania architektury świeckiej i sakralnej itp.

**Sztuka polska przed-romańska i romańska do schyłku XIII wieku.** Red.: Walicki M. T. I. cz. 1 i 2, Wwa 1971, 908 s.

Tom pierwszy zamierzonego wydawnictwa obejmującego całość dziejów sztuki polskiej. Tego rodzaju wydawnictwo jako warsztat badacza jest niezbędne w każdej bibliotece i księgozbiorze specjalistycznym. Należy oczekiwać, że pozostałe tomy tego tak potrzebnego dzieła ukażą się już w najbliższym czasie.

**SZWANKOWSKI E.: Ulice i place Warszawy.** Wyd. II, Wwa 1970, 300 s.

W układzie alfabetycznym przedstawiono tu opisy ulic i placów Warszawy, wielkich i małych, istniejących i nie istniejących dzisiaj, tych które zachowały nazwę przy całkowicie zmienionym kształcie architektonicznym i tych których zmieniona nazwa kryje znajome zakątki. Informacje o miejscach są wzbogacone krótką historią niektórych związanych z nimi wydarzeń. Jest więc książka Szwankowskiego przeznaczona zarówno dla tych, którzy nie znając Warszawy pragną poznać jej przeszłość, jak i dla tych, którzy znając ją, chcą ją poznać jeszcze lepiej.



Fot. D. B. Łomaczewska

Karta tytułowa jednego ze starodruków krakowskich — reprint Stowarzyszenia Geodetów Polskich z r. 1972.

**SZYMAŃSKI S.: Wystroje malarskie kościołów drewnianych.** Wwa 1970, 322 s.

Praca Szymańskiego ma ogromne znaczenie z uwagi na fakt, iż architekturdę drewnianą zagraża znacznie większe niebezpieczeństwo zniszczenia wynikające choćby z mniejszej wytrzymałości materiałowej drewna. Stan posiadania w tym

zakresie kurczy się niepokojąco; stąd zagadnienia takie jak budownictwo drewniane, zdobnictwo, techniki artystyczne, wpływy sztuki „wielkiej” na sztukę ludową — przedstawiane w książce zawierającej przy tym ogromny materiał ilustracyjny — winny być opracowane jak najlepiej, zanim znaczna część zasobu ulegnie bezpośredniemu zniszczeniu.

**TATARKIEWICZ W.: O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku. Architektura, rzeźba.** Wwa 1966, 538 s.

Większość rozpraw stanowiących tom była publikowana w trudno dostępnych periodykach i wydawnictwach specjalistycznych. Dotyczą one wybitnych dzieł sztuki, często już nie istniejących, zdewastowanych lub zniekształconych. Architektiki włoscy w Polsce, barok krakowski i wileński, klasycyzm warszawski, dwory podlaskie, warszawska rzeźba rokokowa, turniej klasyków w Zamościu i inne prace składają się na zbiór o jednolitym charakterze, będący pasjonującą lekturą nie tylko dla specjalisty.

**TOMKIEWICZ W.: Piękno wielorakie.** Wwa 1971, 320 s.

Wprowadzając nas w świat sztuki baroku, autor charakteryzuje poszczególne szkoły: włoską, hiszpańską, flamandzką, francuską, niemiecką — i na ich tle sztukę polskiego baroku. W pasjonujących szkicach, będących właściwie zamkniętymi całościami, na uwagę zasługuje podkreślona przez autora różnorodność sztuki baroku, bogactwo jej form i treści zawartych w pomnikach sztuki tego okresu.

**WALICKI M.: Malarstwo polskie. T. I. Gotyk, renesans, wczesny manieryzm.** Wwa: „Auriga” 1961, 350 s.; t. II. Manieryzm, barok. Wwa: „Auriga” 1971, 436 s.

W serii wielkich monografii wydawnictwa „Auriga” poświęconych sztuce polskiej „Malarstwo polskie” zajmuje poczesne miejsce zarówno z uwagi na szatę graficzną, jak i na fakt, że opracowanie tematu przez wybitnego znawcę zagadnienia czyni książkę niezastąpioną zarówno dla badacza, jak i dla zainteresowanego czytelnika nie posiadającego wykształcenia historycznego.

**WALLIS M.: Secesja.** Wwa 1974, 252 s.

Sztuka secesji, do bardzo niedawna niezauważona, jeśli nie pogardzana przez historyków sztuki, odkryta dzięki modzie stała się przedmiotem badań. Jak doszło do „buntu młodych”, który uwidocznił się w architekturze, malarstwie, zdobnictwie, drukarstwie, meblach, szkle, modzie kobiecej, a nawet pomnikach, wkraczając wszędzie jako styl młody, zrywający nie tylko z tradycyjnym widzeniem świata, ale z tradycyjnym jego percypowaniem; jak i w jaki sposób styl ten zdobywał miasta i stolice, jak tworzył się, krzepł i wyrodniał — pokazuje wybitna książka znawcy tego zagadnienia, Mieczysława Wallisa.

**WIĘCEK A.: Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce.** Kraków 1972, 402 s.

Książka wypełnia lukę w literaturze na temat tej dziedziny historii sztuki polskiej. Dzieje medalierstwa z uwzględnieniem jego przemian rozwojowych i stylowych, dorobek artystyczny wielu mało znanych mistrzów, synteza przedstawienia dziejów medalierstwa ze stanowiska historii sztuki — to treść tej bogato ilustrowanej pracy, obejmującej lata od 1508 do chwili obecnej.

**WOJCIECHOWSKI A.: Z dziejów malarstwa pejzazowego od Renesansu do początków XX wieku.** Wwa 1965, 174 s.

**Zamek Królewski w Warszawie. Architektura. Ludzie. Historia.** Wwa: PWN 1971, 240 s.

Odbudowa Zamku — wydarzenie bez precedensu nawet w bogatej powojennej historii odbudowy zabytków zniszczonych przez hitlerowców — budziło i budzi zainteresowanie społeczeństwa historią tego obiektu i jego wystroju, jego dziejów i dziejów jego zniszczenia. W poszczególnych rozdziałach książki, pióra A. Gieysztor, S. Herbsta, S. Lorentza, W. Tomkiewicza i J. Zachwatowicza, przedstawione są barwnie i przystępnie dzieje tej drugiej siedziby królów polskich.



ZINN W.: **Piórkami i węglem**. Wwa: Arkady. T. I: **Piękno niedostrzegane** 1971, 119 s.; t. II: **Piękno potężne** 1972, 154 s.; t. III: **Piękno utracone** 1974, 132 s.

Są to książki stanowiące swobodną transpozycję audycji telewizyjnych historyka sztuki, a przede wszystkim człowieka, który swoją pasją i zamiłowaniem przyczynił się chyba najwięcej do popularyzacji zagadnień ochrony zabytków i poznawania ich piękna w najszerszych kręgach społeczeństwa. Książki bardzo polecane do użytku szkolnego.

ZYGULSKI Z.: **Broń w dawnej Polsce**. Wwa: PWN 1975, 376 s.

## II. Zagadnienia społeczne i prawne

ARNAU F.: **Sztuka falszerzy, falszerze sztuki**. Trzydzieści wieków antykwarskich mistyfikacji. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1966, 338 s., il., bibliogr.

BEREZOWSKI C.: **Ochrona prawno-międzynarodowa zabytków dzieł sztuki w czasie wojny**. Wwa: Min. Kult. Szt. 1948, 137 s.

BRYKOWSKI R.: **Prawem chronione [zabytki]**. „Polityka” 1972 nr 20 s. 6—7, il.

BRZEZIŃSKI W.: **Ochrona prawna krajobrazu**. W: **Studia z dziedziny prawa administracyjnego**. Wrocław 1971, s. 177—191.

CIOŁEK G.: **Piękno przyrody i piękno sztuki w planowaniu przestrzennym w Polsce**. „Ochr. Przym.” 1948 s. 25—40.

CZERNER O.: **W trzydziestolecie powojennej opieki nad zabytkami**. „Ochr. Zabyt.” 1974 nr 3 s. 171—178, fot.

DENBEL S.: **Państwowe Pracownie Konserwatorskie**. „Architektura” 1951 nr 3/4 s. 125—126, il.

FRÖDL W.: **Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków, ich oddziaływanie na praktykę konserwatorską**. Wwa: [Druk. „Copia”] 1966, 53 s.

GRABOWSKI J.: **Wywłaszczenie jako środek ochrony zabytków**. „Państwo i Prawo” 1967 nr 3 s. 490—496.

GRUSZECKI A.: **Ratujemy zabytki**. „Ochr. Zabyt.” 1957 nr 1 s. 1—5.

Artykuł dotyczy niesłuchania aktualnego problemu mecenatu wielkich zakładów przemysłowych. O tym, że nie każde, nawet najważniejsze użytkowanie, wypełniające postanowienia prawa — można uznać za mecenat, nie musimy nikogo przekonywać. Istotne znaczenie ma natomiast omawianie problemów wynikających z rzeczywistego wykonywania przez jednostkę gospodarki uspołecznionej funkcji „mecenasa” obiektu zabytkowego.

GRUSZKOWSKI W.: **Zagadnienia adaptacji historycznych osrodków miejskich w Polsce dla potrzeb współczesnego życia**. „Kwart. Arch. i Urb.” 1968 nr 3/4.

HERBST S.: **Rola społeczeństwa w opiece nad zabytkami**. „Ochr. Zabyt.” 1949 nr 3 s. 153—154.

**Informator społecznych opiekunów zabytków**. Bydgoszcz: [Druk. GUS] 1970, 113 s. il. bibliogr.

(js): **Ochrona zabytków przed kradzieżami**. „Życie i Myśl” 1974 nr 8 s. 92—94.

KALINOWSKI W.: **Zagadnienia prawne ochrony i przebudowy miejskich osrodków historycznych**. „Biul. inf. PKZ” 1970 nr 17 s. 12—20.

KANCLERZ F.: **Spółeczna opieka nad zabytkami nieruchomymi architektury.** Wyd. 2 Wwa: „Sport i Turystyka” 1963, 9 s.

KARCZEWSKI A.: **Problemy i zagadnienia opieki nad zabytkami w Polsce.** Kraków 1947.

KIEREK M.: **Ograniczenie prawa własności w świetle ustawy o ochronie dóbr kultury i muzeach.** „Annales UMCS” t. XII s. 61—88.

KOPFF A.: **Własność dóbr kultury.** „Studia cywilistyczne” 1969 nr 13/14 s. 179—194.

KORZENIOWSKI W.: **Zagadnienia ochrony zabytków w projektowaniu inwestycji.** „Biul. inf. COiB” 1968 nr 7 s. 4.

KROPIDŁOWSKI J.: **Wybrane zagadnienia z zakresu ochrony dóbr kultury.** Oprac. ... Wwa: [Druk. „Tamka”] 1972, 74 s.

KRUCZYŃSKA J.: **Problematyka prawna związana z przebudową Starego Miasta w Krakowie.** Wwa 1971.

KRZYŻANOWSKI L.: **Przyszłość dla naszej przeszłości.** „Życie Warsz.” 1975 nr 21 s. 7.

ŁAZAROWICZ S., SIEROSZEWSKI W.: **Przepisy prawne dotyczące ochrony dóbr kultury oraz muzeów.** Wyd. 2. Wwa: Min. Kult. i Szt. 1970, 353 s.

ŁOZIŃSKI J.: **Inwentaryzacja zabytków w Polsce. Stan i potrzeby.** Wwa 1954.

ŁYSIAK W.: **Arcydziela i złodzieje.** „Perspektywy” 1973 nr 31 s. 24, 26—27 il.

MADEYSKI J.: **Uchwała wielkich nadziei.** [Konservacja zespołów zabytkowych]. „Życie lit.” 1974 nr 37 s. 5 il.

MAJEWSKI A.: **Zabytki dobrem narodowym.** „Polska” 1969 nr 10 s. 13, 33 il.

MALINOWSKI K.: **Co nowego wnosi ustawa o ochronie dóbr kultury i muzeach.** „Ochr. Zabyt.” 1962 nr 2 s. 3—10.

MALINOWSKI K.: **Dziesięciolecie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach.** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 2 s. 85—89.

MALINOWSKI K.: **Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków — ICOMOS.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 4 s. 64—70.

MALINOWSKI K.: **Turystyka kulturalna i międzynarodowe kampanie na rzecz zabytków.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 1 s. 53—54.

MALINOWSKI K., SIEROSZEWSKI W.: **Wybór za granicą wydanych przepisów dotyczących ochrony zabytków.** Oprac. ... Wwa: [Powielar. „Copia”] 1960, 252 s. rys.

**Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963.** [Red. Kalinowski W., Ryszkiewicz A.] Wwa: Min Kult. i Szt. 1968, 186 s.

**Muzealnictwo.** Red.: Komornicki S., Dobrowolski T. Kraków: Min. Kult. i Szt. 1947, 344 s.

NAHLIK S. E.: **Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej.** Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1958, 482 s. portr.



NAHLIK S.: **Międzynarodowa konwencja o ochronie dóbr kulturalnych weszła w życie.** „Ochr. Zabyt.” 1956 nr 4 s. 261—263.

NAHLIK S. E.: **Prawnicy obradują nad międzynarodową ochroną zabytków.** „Prawo i Życie” 1974 nr 33 s. 2.

NIECIÓWNA H.: **Ograniczenie wywozu dzieł sztuki w Polsce w świetle zaleceń UNESCO.** „Ochr. Zabyt.” 1968 nr 2 s. 35—44.

PAWLAS J.: **Wołanie o przepis.** [Polskie ustawodawstwo o ochronie zabytków]. „Kultura” 1974 nr 42 s. 7—8 il.

PAŹDZIÓR M.: **Uczestnictwo zakładów przemysłowych w ochronie i odbudowie zabytków architektury w Polsce.** „Ochr. Zabyt.” 1967 nr 3 s. 53—55.

PIASECKA M.: **Falszerstwa dzieł sztuki.** „Prawo i Życie” 1974 nr 32 s. 8—9 il.

PRUSZYŃSKI J. P.: **Co robić z zabytkami?** „Kultura” 1972 nr 7(453).

PRUSZYŃSKI J. P.: **Czy tylko podrzutki?** „Kultura” 1972 nr 37(483).

PRUSZYŃSKI J. P.: **Srodowisko a dobra kulturalne.** „Aura” 1973 nr 3 s. 15—16.

PRUSZYŃSKI J. P.: **Ochrona prawna zabytków nieruchomych.** „Państwo i Prawo” 1974 nr 12 s. 79—87.

PTAŚNIK M., SIEROSZEWSKI W.: **Działalność UNESCO w dziedzinie ochrony dóbr kultury.** „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 4 s. 249—256.

REMER J.: **Drogi rozwoju konserwatorstwa polskiego.** „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 2 s. 8—12 il.

REMER J.: **Spoleczne i naukowe podstawy opieki nad zabytkami i konserwatorstwa polskiego.** „Ochr. Zabyt.” 1956 nr 1/2 s. 1—2.

REMER J.: **Wychowanie przez przeszłość.** [Ochrona zabytków]. „Literatura” 1974 nr 35 s. 1, 2 il.

**Rezolucja w sprawie ochrony zabytków kultury XIX i XX wieku.** „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 1 s. 53—54.

SEYDEWITZ R., SEYDEWITZ M.: **Dama z gronostajem. Największy rabunek dzieł sztuki wszystkich czasów.** [Kraków]: Wydaw. Lit. [1966], 224 s. portr. bibliogr.

SIEROSZEWSKI W.: **Ochrona prawna dóbr kultury na forum międzynarodowym w świetle legislacji UNESCO.** Wwa: Min. Kult. i Szt. 1974, 246 s., bibliogr.

SIEROSZEWSKI W.: **Ochrona zieleni zabytkowej z punktu widzenia przepisów prawnych.** „Prace IUiA” 1954 nr 2 s. 42 i nast.

SIEROSZEWSKI W.: **Odpowiedzialność karna w ustawie o ochronie dóbr kultury.** „Palestra” 1962 nr 3—4.

SIEROSZEWSKI W.: **Czy ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach dojrzała do nowelizacji?** „Ochr. Zabyt.” 1971 nr 3 s. 163—172.

SZYMAŃSKI S.: **Spoleczna opieka nad zabytkami ruchomymi.** Wyd. 2. Wwa: „Sport i Turystyka” 1963, 9 s.

TATARKIEWICZ W.: **O założeniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.** „Ochr. Zabyt.” 1958 nr 3/4 s. 156—157, il.

WOJCIECHOWSKI J.: **Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce.** „Ochr. Zabyt. Szt.” 1930—1931 z. 1—4 s. 3—28, ryc.

ZACHWATOWICZ J.: **Udział państwa w opiece nad pomnikami kultury.** „Ochr. Zabyt.” 1948 nr 1 s. 2 i nast.

ZAGÓRSKA B.: **O losach dzieł sztuki bez paniki.** [Handel dziełami sztuki i nielegalny wywóz za granicę]. „Życie lit.” 1969 nr 37 s. 1, 12.

### III. Przewodniki. Katalogi zabytków. Mapy

#### PRZEWODNIKI

AMEISENOWA Z.: **Kodeks Baltazara Behema.** Wwa: „Auriga” 1961, 38 s. il.

BARTCZAKOWA A.: **Collegium Nobilium.** Wwa: PWN 1971, 87 s.

BARTCZAKOWA A.: **Pałac Paca.** Wwa: PWN 1973, 135 s.

BARTCZAKOWA A., MALINOWSKA I.: **Pałac Branickich.** Wwa: PWN 1974, 117 s.

BIEGAŃSKI P.: **Teatr Wielki.** Wwa: PWN 1974, 164 s.

BOCHNAK A.: **Kaplica Zygmuntowska.** Wwa: „Auriga” 1960, 34 s. il.

CHROŚCICKI J.: **Kościół Wizytek.** Wwa: PWN 1973, 115 s.

DOBRZENIECKI T.: **Drzwi Gnieźnieńskie.** Wwa: „Auriga” 1953, 24 s. il.

DOBRZENIECKI T.: **Tryptyk z Pławna.** Wwa: „Auriga” 1954, 28 s. il.

DOBRZENIECKI T.: **Wrocławski pomnik Henryka IV.** Wwa: „Auriga” 1964, 38 s. il.

DURKO J., WELMAN-ZALEWSKA A.: **Muzea w Polsce. Informator.** Wwa: Wydaw. Artyst.-Graf. [1971], 164 s.

FIJAŁKOWSKI W.: **Wilanów.** Wwa: PWN 1973, 259 s.

GUERQUIN B.: **Zamki w Polsce.** Wwa: „Arkady” 1974, 321 s. il. bibliogr.

Książka ta nie jest albumem przedstawiającym fotogramy zabytków architektury, lecz raczej katalogiem zasobu polskiej architektury obronnej w obecnych granicach państwowych. Opisy poszczególnych obiektów w ich rozwoju, prowadzącym często od pierwotnej funkcji obronnej do wtórnej, reprezentacyjnej, autor uzupełnia dokumentacją fotograficzną zarówno stanu bieżącego, jak i stanu, w jakim zabytki te znajdowały się w wiekach minionych, oraz bibliografią przedmiotu.

JARNUSZKIEWICZOWA J.: **Pomnik Mickiewicza.** Wwa: PWN 1975, 123 s.

JAROSZEWSKI T. S.: **Pałac Lubomirskich.** Wwa: PWN 1971, 61 s.

JAROSZEWSKI T. S.: **Dzieje Pałacu Kronenberga.** Wwa: PWN 1972, 71 s.

JAROSZEWSKI T. S.: **Kościół św. Aleksandra.** Wwa: PWN 1973, 120 s.

JAROSZEWSKI T. S.: **Pałac Szlenkierów.** Wwa: PWN 1975, 104 s.

JAŹDŻEWSKI K.: **Ochrona zabytków archeologicznych. Zarys historyczny.** Wwa: PWN 1966, 104 s.



- JURASZ T.: **Zamki i ich tajemnice**. Wwa: „Iskry” 1972, 294 s. il.
- KOTKOWSKA-BAREJA H.: **Pomnik Chopina**. Wwa: PWN 1970, 79 s.
- KOTKOWSKA-BAREJA H.: **Pomnik Kopernika**. Wwa: PWN 1972, 119 s.
- KOTKOWSKA-BAREJA H.: **Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego**. Wwa: PWN 1973, s. 119.
- KOWALCZYKOWA E.: **Kościół św. Krzyża**. Wwa: PWN 1975, 135 s.
- KOZŁOWSKA-TOMCZYK E.: **Jan Michałowicz z Urzędowa**. Wwa: „Auriga” 1967, 50 s. il.
- KRÓL A., KRÓL-KACZOROWSKA B.: **Pałac pod Blachą**. Wwa: PWN 1974, 119 s.
- KWIATKOWSKI M.: **Królikarnia**. Wwa: PWN 1971, 93 s.
- KWIATKOWSKI M.: **Pałac Morsztynów**. Wwa: PWN 1971, 111 s.
- KWIATKOWSKI M.: **Łazienki**. Wwa: PWN 1972, 267 s.
- KWIATKOWSKI M.: **Pałac Blanka**. Wwa: PWN 1974, 114 s.
- KWIATKOWSKA M. I.: **Pałac Tyszkiewiczów**. Wwa: PWN 1974, 125 s.
- KWIATKOWSKA M. I.: **Pałac Uruskich**. Wwa: PWN 1974, 121 s.
- LORENTZ S.: **Natolin**. Wwa: PWN 1970, 86 s.
- LORENTZ S.: **Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce**. Wyd. 2. Wwa: „Interpress” 1973, 415 s. il. bibliogr.
- ŁOZIŃSKI J. Z., MIŁOBĘDZKI A.: **Atlas zabytków architektury w Polsce**. Wwa: „Polonia” 1967, 250 s. il.
- MALINOWSKA I.: **Pałac Sapiechów**. Wwa: PWN 1972, 115 s.
- MIELESZKO J.: **Pałac Czapskich**. Wwa: PWN 1971, 80 s.
- MISIĄG-BOCHEŃSKA A.: **Głowy wawelskie**. Wwa: „Auriga” 1953, 26 s. il.
- MOSSAKOWSKI S.: **Pałac Krasieńskich**. Wwa: PWN 1972, 83 s.
- MROCZKO T.: **Czerwińsk Romański**. Wwa: „Auriga” 1972, 70 s.
- Kolejna pozycja serii „Klejnoty sztuki polskiej” obejmującej kilkanaście tomików przedstawiających najwybitniejsze dzieła sztuki polskiej, takie jak drzwi gnieźnieńskie, tryptyk z Pławna, renesansowy poliptyk wieniawski, rzeźbę Jana Michałowicza, kaplicę Zygmuntowską, ilustrowany Kodeks Baltazara Behema, głowy wawelskie i inne. Zarówno samo ujęcie wybranych pomników historii, jak i ich popularyzacja wydaje się być ze wszech miar celowe. Stąd ubolewać należy, że plany wydawnicze „Auriga” spowodowały, iż na tomiku „Czerwińsk romański” seria ta została zamknięta mimo braku prac, które w podobny sposób omawiałyby inne jeszcze zabytki kultury w Polsce.
- Muzea i zabytki techniki w Polsce**. [Red. J. Jasiuk i in.]. Wwa: WNT 1970, 187 s.
- Muzea skansenowskie w Polsce**. Poznań: [PWN] 1972, 308 s. il. bibliogr.
- PORĘBSKI M.: **Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”**. Wwa: Auriga 1960, 24 s. il.
- PORĘBSKI M.: **Jana Matejki „Kazanie Skargi”**. Wwa: Auriga 1961, 28 s. il.

ROTTERMUND A.: **Pałac Błękitny**. Wwa: PWN 1970, 87 s.

ROTTERMUND A.: **Hotel Europejski**. Wwa: PWN 1972, 95 s.

SZYMANOWSKA B.: **Kolumna Zygmunta**. Wwa: PWN 1972, 112 s.

TOPIŃSKA M.: **Kościół Sakramentek**. Wwa: PWN 1974, 128 s.

WALICKI M.: **Renesansowy poliptyk wieniawski**. Wwa: „Auriga” 1960, 36 s. il.

WALICKI M.: **Krakowska legenda Jana Jałmużnika**. Wwa: „Auriga” 1966, 32 s. il.

ZAWADZKI K.: **Dom pod Królami**. Wwa 1973, 99 s.

## KATALOGI ZABYTKÓW

**Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce**. Red. J. Pazdur. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1958—

- T. 1. Województwo poznańskie
- T. 2. Województwo kieleckie
- T. 3. Województwo krakowskie
- T. 4. Województwo łódzkie
- T. 5. Województwo warszawskie

**Katalog zabytków sztuki w Polsce**. [Red. nac. J. Z. Łoziński, B. Wolff-Łozińska]. Wwa: Inst. Szt. Pol. Akad. Nauk 1951—

- T. 1. Województwo krakowskie
- T. 2. Województwo łódzkie
- T. 3. Województwo kieleckie
- T. 4. Miasto Kraków
- T. 5. Województwo poznańskie
- T. 6. Województwo katowickie
- T. 7. Województwo opolskie
- T. 8. Województwo lubelskie
- T. 9. Województwo szczecińskie
- T. 10. Województwo warszawskie
- T. 11. Województwo bydgoskie
- T. 12. Województwo rzeszowskie

**Powstanie Styczniowe w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego**. Wwa: Wydaw. MON, 228 s.

Opracowania chronologiczne i syntetyczne katalogi zbiorów według ich muzealnego porządku są zjawiskiem częstszym niż katalog zbiorów MWP poświęcony w całości wydarzeniom sprzed stu lat oglądanym przez przyrząd zgromadzonych eksponatów. Dokładne opisy (bo to przecież katalog), świetna oprawa graficzna, fotografie ludzi, ubiorów, tekstów. Przy niektórych eksponatach broni palnej krótkiej lakoniczna adnotacja „przyjęty do muzeum w 1945 roku”. Ile z tych pistoletów o ponad stuletniej historii służyło w powstaniu, tym pierwszym 1863 i tym drugim 1944?



TOMKIEWICZ W.: **Katalog obrazów wywiezionych z Polski przez okupantów niemieckich w latach 1939—1945. 1. Malarstwo obce. Zestawił...** Wwa: [Zakł. Graf. RSW „Prasa”] 1949, 77 s.

**Zabytki architektury i budownictwa w Polsce.** Wwa: PWN 1971—

- Z. 1. PIETRUSIŃSKA M.: **Województwo białostockie.** 1971.
- Z. 2. ARSZYŃSKI M., REJMANOWSKI M.: **Województwo bydgoskie.** 1972.
- Z. 3. KRZYŻANOWSKI L.: **Województwo gdańskie.** 1972.
- Z. 4. SAMEK J. S.: **Województwo katowickie.** 1972.
- Z. 5. PIETRUSIŃSKA M.: **Województwo kieleckie.** 1973.
- Z. 6. MALISZEWSKI P.: **Województwo koszalińskie.** 1971.
- Z. 7. FISCHINGER A.: **Województwo krakowskie.** 1971.
- Z. 8. WOLFF-ŁOZIŃSKA B., ŁOZIŃSKI J.: **Województwo lubelskie.** 1973.
- Z. 9. BIENIECKI Z.: **Województwo łódzkie [i m. Łódź].** 1971.
- Z. 10. CZUBIEL L.: **Województwo olsztyńskie.** 1971.
- Z. 11. WICHER-JESIONOWSKA K., PRUSIEWICZ J.: **Województwo opolskie.** 1972.
- Z. 12. **Województwo poznańskie i m. Poznań.** Oprac. Kondziela H., Sławska A., Ruszczyńska T. 1972.
- Z. 13. BRYKOWSKI R.: **Województwo rzeszowskie.** 1973.
- Z. 14. PIETRUSIŃSKA M.: **Województwo szczecińskie.** 1972.
- Z. 15. **Województwo warszawskie.** Oprac. Gąsiorowski E., Kaczyńska B., Puciata O. 1972.
- Z. 16. **Województwo wrocławskie i m. Wrocław.** Oprac. Czerner O., Steinborn B., Zlat M. 1973.
- Z. 17. CHRZANOWSKI T., KORNECKI M.: **Województwo zielonogórskie.** 1972.

## M A P Y

ALEKSANDROWICZ Z., DRZAŁ M.: **Parki narodowe i rezerwy przyrody w Polsce.** [Mapa]. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa białostockiego.** 1:400 000 Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1972.

**Mapa zabytków województwa bydgoskiego.** 1:400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1972.

**Mapa zabytków województwa gdańskiego.** 1:400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa katowickiego.** 1:400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1974.

**Mapa zabytków województwa kieleckiego.** 1:400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa koszalińskiego.** 1:400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa krakowskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa lubelskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1971.

**Mapa zabytków województwa łódzkiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1972.

**Mapa zabytków województwa olsztyńskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa opolskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1969.

**Mapa zabytków województwa poznańskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1971.

**Mapa zabytków województwa rzeszowskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1971.

**Mapa zabytków województwa szczecińskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa warszawskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1972.

**Mapa zabytków województwa wrocławskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1973.

**Mapa zabytków województwa zielonogórskiego.** 1 : 400 000. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1969.

**MATUSIK J., MISZALSKI J.: Zamki w Polsce.** [Mapa]. Wwa: Państw. Przeds. Wydaw. Kartogr. 1974.

#### **IV. Ochrona i konserwacja zabytków sztuki, architektury, przemysłu w Polsce**

**ANDRUSZKO J.: Konserwacja architektury monumentalnej.** „Stolica” 1951 nr 9 s. 6—8 il.

**BORUSIEWICZ W.: Konserwacja zabytków budownictwa murowanego.** Wwa: „Arkady” 1971, 227 s. il. bibliogr.

**CIOŁEK G.: Działalność w 1947 roku Konserwatora do spraw Ochrony Krajobrazu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.** „Biul. inf.” 1948 nr 1 s. 12—13.

**CIOŁEK G.: Walory krajobrazowe Polski.** W: Urządzenia turystyczne. Wwa 1963.

**CIOŁEK G.: Obiekty i urządzenia techniczne a ochrona krajobrazu; Zabytki kultury i sztuki w krajobrazie; Planowanie przestrzenne a krajobraz.** W: Ochrona przyrody i jej zasobów. Wwa 1965; s. 568—589, 590—598, 599—604.

**CIOŁEK G.: Ochrona i konserwacja zabytkowych ogrodów i parków.** W: Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963. Wwa 1968, s. 153—168 (masz. powiel.).

**CZERNER O.: W trzydziestolecie powojennej opieki nad zabytkami.** „Ochr. Zabyt.” 1974 nr 3 s. 171—179 il.



DRŻAŁ M., GUT S., JASIUŁ J.: **Zabytkowe obiekty techniki a środowisko przyrodnicze** (O zachowaniu i restytucji krajobrazu). „Problemy” 1962 nr 2 s. 134—138.

FIEDOROWICZ M.: **Konserwacja zabytków stolarszczyzny**. „Ochr. Zabyt.” 1953 nr 2—3 s. 174—178 il.

GENGA W.: **Stan ochrony zabytków architektury a kształtowanie kulturowego krajobrazu Polski**. „Tekę Komis. Urb.” 1974 T. 8 s. 99—106.

GRADOWSKI M.: **Z problematyki zabytkowego budownictwa drewnianego**. „Ochr. Zabyt.” 1971 nr 4 s. 274—275.

GUPIENIEC A.: **Co trzeba wiedzieć o konserwacji monet**. „Z Otchł. Wieków” 1959 z. 6 s. 411—414.

KALINOWSKI W.: **Problemy ochrony i konserwacji zabytkowych układów przestrzennych miast i osiedli**. Toruń: [Powielar. Uniw. M. Kopernika] 1971, 65 s. il. bibliogr.

KALINOWSKI W., ZACHWATOWICZ J.: **Odbudowa zabytkowych zespołów urbanistycznych**. W: **Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963**. Wwa 1968 (masz. powiel.).

KARCZEWSKI A.: **Narodowy program konserwacji zabytków**. „Biul. Hist. Szt. i Kult.” 1946 nr 3/4 s. 193—197.

KOPYDŁOWSKI B.: **Akcja ratowania zabytków złotniczych**. „Rocz. Muz. Nar. Warsz.” 1960 R. 5 s. 359—397 il.

KRÓL A.: **Zamek królewski w Warszawie**. Wwa 1969.

KRZYSZKOWSKI A.: **Odbudowa ośrodków zabytkowych w Polsce w latach 1949—1959**. „Kwart. Archit. Urb.” 1960 z. 1/2 s. 129—140.

KRZYŻANOWSKI L.: **Konserwacja malowideł ściennych w Polsce w latach 1945—1964**. „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 2 s. 37—48 il.

MICHAŁOWSKI A.: **Wartości zabytkowe małych miast**. „Architektura” 1973 nr 11 s. 424—427 il.

MIŁOSZEWSKI S.: **Aktualny stan parków zabytkowych i potrzeby ich zagospodarowania**. „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 1 s. 6—9.

MISIOROWSKI A.: **Z problemów konserwacji zespołów zabytkowych**. „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 3 s. 198—205.

NIEDŹWIEDZIŃSKI P.: **Chrońmy zabytki budownictwa ludowego**. „Nadodrze” 1972 nr 6 s. 10 il.

OSTROWSKI W.: **Problemy zabytków architektonicznych w miastach**. Wwa 1963.

PASIERB J. S.: **Ochrona zabytków sztuki kościelnej**. [Poznań]: Pallotinum [Druk. ...] 1971, 239 s. il. bibliogr.

Zabytki sztuki kościelnej tym trzeba wyróżnić spośród dóbr kultury, że zarówno nieruchome (budowle), jak wystrój (rzeźba, malarstwo, przedmioty metalowe i tkaniny, dzwony i papier) pozostają w niezmiennych lub prawie niezmiennych warunkach służąc swemu pierwotnemu przeznaczeniu. Obiekty te, często nie konserwowane lub zabezpieczane w sposób prymitywny, niszczeję na skutek wilgoci lub grzyba, działania zmian temperatury lub szkodników. Książka ks. prof. Pasierba to dzieło o wielkim znaczeniu praktycznym, gdyż zawarte w nim informacje służyć mogą równie dobrze historykowi sztuki dla uzupełnienia wiedzy o sztuce kościelnej, jak i służbie kościelnej dla uzmysłowienia artystycznych i historycznych wartości przedmiotów zachowanych w świątyni.

PASIERB J. S.: **Ochrona zabytków sztuki kościelnej.** Wwa: Akad. Teologii Katol. 1968, 167 s. bibliogr.

PAZDUR J.: **Zagadnienie ochrony i konserwacji zabytków techniki.** „Ochr. Zabyt.” 1957 nr 2 s. 113—122 il.

PAZDUR J., WIŚLICKI A.: **Wokół sprawy ochrony zabytków przemysłu i techniki.** „Kwart. Hist. Kult.” 1956 nr 1 s. 3—11.

POKORA J.: **Stan i potrzeba badań nad zabytkowymi dzwonami w Polsce.** „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 4 s. 285—290 il.

**Problemy ochrony architektury najnowszej 1850—1939.** Wwa: Min. Kult. i Szt. 1971, 114 s.

PRUSZYŃSKI J. P.: **Komu pałac?** (Zabytki do zagospodarowania społecznego). „Kultura” 1973 nr 29 s. 7 il.

PRZYBOROWSKI J.: **O konieczności ochrony zabytków wiejskich układów urbanistycznych.** „Prz. geod.” 1970 nr 1 s. 15.

PRZYŁĘCKI M.: **Uwagi na temat programów ochrony konserwatorskiej zabytkowych zespołów miejskich.** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 1 s. 29—39.

PTAŚNIK M.: **W tysiąclecie.** [Osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie konserwacji zabytków]. „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 2 s. 3—7 il.

PTAŚNIK M.: **Zabytki w służbie społeczeństwa.** „Ochr. Zabyt.” 1964 nr 2 s. 3—4.

PTAŚNIK M.: **Zabytki ośrodkami turystyki.** „Ochr. Zabyt.” 1967 nr 4 s. 5 i nast.

REMER J.: **Trzydziestolecie konserwatorstwa polskiego.** „Ochr. Zabyt.” 1948 nr 1 s. 37—40; 1949 nr 1 s. 20—24; 1950 nr 1 s. 1—8.

**Renesans zabytków tysiąclecia. Przegląd muzealnictwa i ochrony zabytków w Polsce Ludowej.** [Red. E. Linette]. Poznań: [Powielar. „Pospres”] 1968, 352 s.

REYCHMAN J.: **Zabytki orientalne w Polsce i potrzeba ich ochrony.** „Ochr. Zabyt.” 1957 nr 1 s. 63—68 il.

**Rola zabytków w kształtowaniu świadomości społecznej.** Lublin 1974, 246 s.

Materiały zjazdu w 1974 roku w Lublinie. Zawierają m.in. interesujące rozważania na temat aktualnych problemów zabytkowych zespołów miejskich; krajobrazu w prawie i świadomości społecznej; społecznego znaczenia ochrony zabytków i wiele innych. Zorganizowany przez lubelski oddział TNOiK pod hasłem „Przeszłość — przyszłość” zjazd ten skupił wielu specjalistów od ochrony zabytków i może być uznany za przykład cennej inicjatywy terenowej w propagowaniu zagadnienia.

STANKIEWICZ D., FILIPIAK S., FILIPIAK Z.: **Konserwacja zbiorów muzealnych.** Wrocław: [Druk. „Ruch”] 1965, 41 s. bibliogr.

SZEJNERT M.: **Ocalone archipelagi.** [O konserwacji rękopisów, rycin i obrazów]. „Tyg. demokr.” 1960 nr 51/52 s. 10.

SZYMOŃSKI J.: **Zagadnienie ochrony zabytków numizmatycznych.** „Ochr. Zabyt.” 1952 nr 1 s. 5—13 il.

ŚWIECHOWSKI Z.: **Problematyka konserwatorska polskiej architektury romańskiej.** „Ochr. Zabyt.” 1963 nr 4 s. 3—16 il.

VOGTMAN J.: **Adaptacja zabytkowych domów mieszkalnych.** Wwa 1953.

ZACHWATOWICZ J.: **Ochrona zabytków w Polsce.** Wwa: „Polonia” 1965, 148 s.



## WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE

BUKOWSKI S., LUTOSTAŃSKA A.: **Odbudowa pałacu w Białymstoku.** „Ochr. Zabyt.” 1956 nr 1/2 s. 61, 72 il.

KOCHANOWSKI W.: **Konserwacja zabytków sztuki województwa białostockiego w latach 1945—1959.** „Rocz. białost.” 1961 T. 1 s. 387—402 il.

KOCHANOWSKI W., LEBIEDZIŃSKA L., PASZKOWSKI W.: **Osiągnięcia Polski Ludowej w zakresie ochrony zabytków na Białostocczyźnie.** „Rocz. białost.” 1964 T. 5 s. 281, 306 il.

TŁOCZEK I.: **Dzieje utrwalone.** [Ochrona zabytków na Białostocczyźnie] „Kontrasty” 1974 nr 7 s. 10—11.

## WOJEWÓDZTWO BYDGOSKIE

CIARA Z.: **Zagadnienie adaptacji obiektów zabytkowych w województwie bydgoskim dla potrzeb turystyki.** „Ochr. Zabyt.” 1967 nr 4 s. 31—39.

REJMANOWSKI M.: **Sprawozdanie z prac konserwatorskich przeprowadzonych w Bydgoszczy w latach 1945—1965.** „Bydgostiana” 1964/1966 nr 3 s. 18—31 il.

RYMASZEWSKI B.: **Prace konserwatorskie — miasto Toruń 1958—1964.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 3 s. 58—70 il.

RYMASZEWSKI B.: **Problematyka konserwatorska zamku krzyżackiego w Toruniu.** „Ochr. Zabyt.” 1974 nr 3 s. 184—192 il.

RYMASZEWSKI B.: **Założenia konserwatorskie i przyszłość toruńskiej dzielnicy staromiejskiej.** „Rocz. tor.” 1966 R. 1 s. 131—165 il.

ZOBOLEWICZ J.: **Stare Miasto w Toruniu.** „Architektura” 1973 nr 7 s. 262—266 il.

## WOJEWÓDZTWO GDAŃSKIE

BAUM S.: **Odbudowa zespołu zabytkowego w Malborku.** „Architektura” 1961 nr 4 s. 146—149 il.

JANUSZAJTIS A.: **Dzieła sztuki na swoje miejsce.** [Gdańskie zabytki], „Litera” 1966 nr 1 s. 29 il.

MASSALSKI R.: **Ostatnie odbudowane zabytki Gdańska.** „Architektura” 1962 nr 11/12 s. 427—433 il.

SIERZPUTOWSKI W.: **Stan i odbudowa zabytków Elbląga w latach 1945—1960.** „Rocz. elb.” 1961 T. 1 s. 137—148 il.

STANKIEWICZ J.: **Uwagi o odbudowie zespołu zabytkowego Gdańska.** „Ochr. Zabyt.” 1959 nr 3/4 s. 153—172 il.

STRZELECKI W.: **Gdańska studnia Neptuna.** „Ochr. Zabyt.” 1959 nr 3/4 s. 173—184 il.

## WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE

KUDŁA A.: **Prace konserwatorskie — województwo katowickie 1959—1972.** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 3 s. 209—216 il.

MAURER F.: **Ochrona zabytków budownictwa przemysłowego na Górnym Śląsku.** „Zesz. nauk. P. Śl.” nr 115 „Budownictwo” 1964 z. 14 s. 235—239.

PROCEK M.: **Konserwacja i ochrona zabytków w Gliwickiem w okresie XX-lecia PRL.** „Zesz. gliw.” 1965 T. 3 s. 169—176 il.

SAMEK J.: **Stan i potrzeby zabytków Cieszyna.** „Ochr. Zabyt.” 1970 nr 3 s. 173—181 il.

WARS S.: **Można uratować miliony.** [Konserwacja zabytków architektury na Śląsku]. „Poglądy” 1970 nr 4 s. 4—6 il.

#### WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

BARTOSZ T.: **Zabytki i ruiny.** [O ochronę zabytków na kielecczyźnie]. „Kamena” 1966 nr 4 s. 5, 8.

GRUSZECKI A., WIDAWSKI J.: **Ruina jako obiekt turystyczny. Koncepcja zabezpieczenia i udostępnienia na przykładzie kościoła NMP w Chojnie.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 2 s. 5 i nast.

LATAWIEC R.: **Jak uratować Sandomierz?** „Życie i Nowoczesność” 1971 nr 49 s. 4 (dod. do czas. „Życie Warsz.”).

PODLEWSKI W.: **Odbudowa Szydłowa.** „Ochr. Zabyt.” 1959 nr 1 s. 1—29 il.

SZYMAŃSKI J.: **Wokół Oblęgorka.** „Ziem. kiel.” 1957 nr 5 s. 115.

TEYSZERSKI R.: **Znów alarm w Sandomierzu.** „Kierunki” 1971 nr 14 s. 1, 9 il.

TOMASZEWSKI A.: **Z problematyki badań, konserwacji i ekspozycji zabytków w Wiślicy.** „Ochr. Zabyt.” 1964 nr 2 s. 20—38 il.

#### WOJEWÓDZTWO KOSZALIŃSKIE

GALICKA I., ŚWIECHOWSKI Z.: **Problemy konserwatorskie kolegiaty w Kołobrzegu.** „Biul. Hist. Szt.” 1962 nr 3/4 s. 424—428 il.

PTASZYŃSKA D.: **Ochrona i konserwacja zabytków woj. koszalińskiego w XX-lecie PRL.** „Mater. zach. — pom.” 1965 T. 11 s. 45—66 il.

#### WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

ARNOLD J.: **Kraków — drzewa na dachach.** [Ochrona zabytków]. „Literatura” 1973 nr 25 s. 9 il.

BATA A.: **Odbudowa pomnika kultury narodowej — zamku w Czorsztynie.** „Z Otchł. Wieków” 1966 z. 1 s. 81—82.

CHOWAŃSKI A.: **Przeniesć Wawel?** [Niszczenie i konserwacja zabytków]. „Kierunki” 1972 nr 4 s. 1, 7 il.

FRAZIK J. T.: **Ruiny na zamku w Ojcowie. Problemy badawcze i konserwatorskie.** „Czas. tech.” 1966 nr 4 s. 28—34 il.

FUCHS F.: **Z historii odnowienia wawelskiego zamku. 1905—1939.** Kraków: Min. Kul. i Szt. 1962, 153 s.

JAMROZ J. S.: **Restauracja gmachu Sukiennic w Krakowie.** „Czas. tech.” 1959 nr 4 s. 15—28 il.

KOSIŃSKI R.: **Zadbajmy o perłę Tysiąclecia.** „Życie lit.” 1960 nr 25 s. 2.



KOZŁOWSKI R.: **Przeszłość, którą chronimy.** [Konserwacja zabytków w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu]. „Życie i Myśl” 1973 nr 10 s. 74—81 il.

PIENKOWSKA H.: **Prace konserwatorskie na terenie woj. krakowskiego w latach 1958—1968.** Cz. 1 Zabytki architektury. „Ochr. Zabyt.” 1971 nr 1 s. 61—76 il.

RĘBOWSKA-SOWINA A., SOWA K.: **Dzielnica Stare Miasto w Krakowie. Warunki i organizacja życia w starych budynkach.** Wwa 1971.

STRZELECKI Z.: **W sukurs starym Krakowowi. Zabezpieczenie Starego Miasta w Krakowie na tle górniczych akcji ratunkowych w Jarosławiu, Kłodzku i Sandomierzu.** „Aura” 1974 nr 7 s. 12—14 il.

## WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

GAWARECKI H.: **XX-lecie ochrony zabytków na Lubelszczyźnie.** „Kamena” 1964 nr 13/14 s. 23, 31 il.

GÓRAK J.: **Problem ochrony zabytków turystycznych na przykładzie wsi Pańków w woj. lubelskim.** „Ochr. Zabyt.” 1971 nr 3 s. 203—206.

KURZAŃKOWSKI M.: **Prace konserwatorskie — województwo lubelskie (1967—1972).** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 4 s. 284—298 il.

KURZAŃKOWSKI M.: **Prace konserwatorskie w Zamościu w latach 1918—1968.** „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 3 s. 222—237 il.

SZEJNERT M.: **Los zabytków.** „Literatura” 1975 nr 7 s. 8.

SZEJNERT M.: **Nikt nam nie wybaczy Zamościa?** „Literatura” 1973 nr 21 s. 1, 8—9 il.

WINNICKI S.: **Rewaloryzacja miast zabytkowych [w woj. lubelskim].** „Kamena” 1974 nr 8 s. 9.

## WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

BYCZKO T.: **Prace konserwatorskie — miasto Łódź.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 4 s. 73—78 il.

CHOWAŃSKI A.: **Łódź dla zabytków pół serca.** „Kierunki” 1972 nr 46 s. 3, 9.

CIEKLIŃSKI Z.: **Odbudowa i rekonstrukcja kolegiaty romańskiej w Tumie pod Łęczycą.** „Biul. Hist. Szt.” 1957 nr 4 s. 396—399 il.

CIEKLIŃSKI Z.: **Prace konserwatorskie. Woj. łódzkie.** „Ochr. Zabyt.” 1952 nr 1 s. 57—63.

CIEKLIŃSKI Z.: **Prace konserwatorskie — województwo łódzkie. 1955—1965.** „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 4 s. 58—71 il.

KALINOWSKI W., RUTKOWSKI H.: **Piotrków Trybunalski.** „Ochr. Zabyt.” 1954 nr 2 s. 77—93 il.

KONICKI Z.: **Skarby Łodzi.** „Kierunki” 1973 nr 25 s. 9, 11 il.

KRZYŻANOWSKI L.: **Wystawa konserwatorska „Zabytkowa architektura i budownictwo przemysłowe Łodzi”, listopad 1971.** „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 1 s. 55—57.

MADEYSKI J.: **Dlaczego powinniśmy chronić Księżę Młyn.** „Życie lit.” 1971 nr 51 s. 6 il.

PRACUTA M.: **Prace konserwatorskie — województwo łódzkie (1966—1972).** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 2 s. 147—157 il.

WEGNER J.: **Nieborów i Arkadia w odbudowie.** „Odgłosy” 1966 nr 32 s. 7.

#### WOJEWÓDZTWO OLSZTYŃSKIE

CELIŃSKA E.: **Kamienne dokumenty.** „Warm. i Mazury” 1974 nr 6 s. 17—19 il.

CZUBIEL L.: **Prace konserwatorskie w woj. olsztyńskim w latach 1961—1968.** „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 1 s. 61—68 il.

CZUBIEL L.: **Przeszłość powinna służyć przyszłości.** „Warm. i Mazury” 1974 nr 2 s. 9—10, 19 il.

PTAŚNIK M.: **O problemach konserwacji.** „Warm. i Mazury” 1967 nr 12 s. 10—11 il.

#### WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

BARAŃSKA J.: **Odnaleźliśmy skarb [Paczków i jego zabytki].** „Walka Młod.” 1962 nr 34 s. 1—2 il.

**Chrońmy zabytki kultury.** Opole: Woj. Konserwator. Zabyt. 1956, 78 s. il.

FEUSETTE J.: **Perły między bukaty.** „Opole” 1974 nr 6 s. 13—14 il.

WALEŃSKI B.: **Od zabytków głowa boli.** „Opole” 1972 nr 3 s. 13.

#### WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE

BRZozowska L.: **Konserwacja zabytków Poznania w latach 1967—1971.** „Kron. M. Pozn.” 1973 nr 3 s. 33—51 il.

KONDZIELA H.: **Ochrona i konserwacja zabytków w Poznaniu w latach 1960—1966.** „Kron. M. Pozn.” nr 1 s. 49—68 il.

KONDZIELA H.: **Prace konserwatorskie — miasto Poznań (1958—1962).** „Ochr. Zabyt.” 1964 nr 3 s. 65—77 il.

ŁOMNICKI J., PIC J.: **Ochrona i konserwacja zabytków w województwie poznańskim w latach 1955—1960.** „Stud. Mater. Dziej. Wielkop.” 1962 T. 7 z. 1 s. 223—249 il.

PIC J.: **Przegląd prac konserwatorskich w województwie poznańskim 1961—1965.** „Stud. Mater. Dziej. Wielkop.” 1968 T. 9 z. 2 s. 151—164 il.

#### WOJEWÓDZTWO RZESZOWSKIE

(B.St): **„Ogromny jak Wersal”. Zabytkom na odsiecz.** „Życie Warsz.” 1970 nr 82 s. 3,5.

BRYKOWSKI R.: **Bieszczadzki skansen cerkiewny.** „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 2 s. 134—143 il.



BRYKOWSKI R.: **W sprawie architektury cerkiewnej województwa rzeszowskiego.** „Ochr. Zabyt.” 1957 nr 2 s. 99—112 il.

HOLDA E., RUSTECKI W.: **Bieszczadzkie Corso.** „Argumenty” 1965 nr 37 s. 1—6 il.

ŻAKI A.: **Wczesnopiastowskie budowle Przemyśla i problem ich konserwacji.** „Ochr. Zabyt.” 1961 nr 1/2 s. 38—49 il.

#### WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE

DZIEWOŃSKI K.: **Miasta Pomorza i zagadnienie zabytków urbanistycznych na Pomorzu.** „Ochr. Zabyt.” 1954 nr 4 s. 221—235 il.

KWILECKI S., FILIPOWIAK W.: **Dwudziestolecie ochrony zabytków w województwie szczecińskim (1945—1965).** „Mater. zach.-pom.” 1965 T. 11 s. 29—44 il.

MYŚLENICKI W.: **Odbudowa zamku książąt szczecińskich.** „Prz. zach.-pom.” 1964 z. 1 s. 37—86 il.

#### WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE

BACEWICZÓWNA W.: **Żelazowa Wola odbudowana.** „Stolica” 1948 nr 43 s. 11.

DĄBROWSKI J.: **Działalność służby konserwatorskiej przy odbudowie dawnej Warszawy w latach 1945—1963.** „Rocz. warsz.” 1964 T. 5 s. 297—313 il.

DĄBROWSKI J.: **Odbudowa pałacu Na Wodzie w Łazienkach w latach 1920—1970.** „Kron. Warsz.” 1972 nr 2 s. 43—63 il.

DĄBROWSKI K.: **Konserwacja polichromii warszawskich.** „Ochr. Zabyt.” 1953 nr 2/3 s. 132—141 il.

FIJAŁKOWSKI W.: **Główne problemy konserwacji i adaptacji zespołu pałacowo-ogrodowego.** [Wilanów]. „Ochr. Zabyt.” 1962 nr 3 s. 12—25 il.

KOMOROWSKI T.: **Odbudowa Katedry Warszawskiej.** „Stolica” 1953 nr 27 s. 3 il.

LAUTERBACH A.: **Zniszczenie i odbudowa Warszawy zabytkowej.** „Kron. Warsz.” 1971 nr 4 s. 47—68 il.

LORENTZ S.: **Dzieje odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.** „Mies. lit.” 1972 nr 7 s. 34—49.

MARCONI B.: **Konserwacja obrazów i malowideł ściennych [w pałacu wilanowskim].** „Ochr. Zabyt.” 1962 nr 3 s. 44—64 il.

PUCIATA O.: **Prace konserwatorskie — województwo warszawskie 1959—1963.** „Ochr. Zabyt.” 1964 nr 4 s. 51—61 il.

RAKOWSKI S.: **Teatr Wielki w Warszawie.** „Stolica” 1952 nr 24 s. 6—7.

REWSKI Z.: **Odbudowa Kościoła św. Krzyża.** „Stolica” 1953 nr 49 s. 6 il.

**Rok 1975 — na zabytkowych placach budowy stolicy.** „Kult. w Kraju” 1975 nr 641 s. 1—2.

**Stare Miasto i Zamek Królewski w Warszawie.** [Oprac. A. Baczakiewicz i in.] Wwa: „Arkady” [1971], 110 s. il.

STĘPIŃSKI Z.: **Odbudowa Nowego Świata.** „Biul. Hist. Szt.” 1947 nr 1/2 s. 59—73.

WIERZBICKI J.: **Krakowskie Przedmieście**. „Architektura” 1953 nr 9 s. 231—233 il.

ZACHWATOWICZ J.: **Mury i barbakan Starej Warszawy**. „Ochr. Zabyt.” 1953 nr 2/3 s. 93—106 il.

**Zamek Królewski w Warszawie**. Red. A. Galos. Wrocław: [Zakł. Nar. im. Ossolińskich] 1973, 102 s. il.

**Zamek Królewski w Warszawie. Architektura, ludzie, historia**. Wyd. 2 Wwa: PWN 1973, 323 s. il.

#### WOJEWÓDZTWO WROCŁAWSKIE

CZERNER O.: **O los zabytków woj. wrocławskiego**. „Ochr. Zabyt.” 1956 nr 1/2 s. 119—120.

MADEYSKI J.: **Od zabytków głowa boli ...** „Życie lit.” 1973 nr 50 s. 1, 12 il.

**W sprawie ochrony zabytków w Polsce**. „Ochr. Zabyt.” 1957 nr 1 s. 6—17 il.

#### WOJEWÓDZTWO ZIELONOGÓRSKIE

CHRZANOWSKI T.: **Obrzeża Rzplitej**. „Tyg. powsz.” 1966 nr 5 s. 4 il.

KOWALSKI S.: **Prace konserwatorskie, województwo zielonogórskie**. „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 2 s. 60—71 il.

KUBICKA I.: **Kochajmy zabytki**. „Nadodrze” 1973 nr 6 s. 1, 4 il.

### V. Problemy ochrony zabytków za granicą

BARBACCI A.: **Konserwacja zabytków we Włoszech**. Wwa: Min. Kult. i Szt. 1966, 244 s.

BRYKOWSKI R.: **Ochrona zabytków w Rumunii**. „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 2 s. 108—116 il.

BRZOSTOWSKI S.: **Z dziejów ochrony dóbr kultury w Szwecji**. „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 2 s. 101—107 il.

DĄBROWSKI L.: **Międzynarodowa akcja zabezpieczenia zabytków w Abu Simbel**. „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 1 s. 3—29 il.

DOBZAŃSKA-PAWLICKA A., PAWLICKI M.: **Problemy zabytków i ich konserwacji w Gruzji**. „Czas. tech.” 1964 nr 7 s. 32—34 il.

FALTA J.: **Odnawianie miast czechosłowackich i zabytków historycznych**. „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 1/2 s. 120—126 il.

GŁOWACZ A.: **Wenecja — nadzieja i przykład. Ochronę Wenecji i jej Laguny ogłasza się sprawą najwyższej wagi o znaczeniu ogólnonarodowym...** „Aura” 1974 nr 1 s. 18—19 il.

JACKOWSKI T.: **Bogowie tracą twarz...** [Rola Polaków w konserwacji zabytków w Egipcie]. „Życie Warsz.” 1969 nr 306/307 s. 6.



KANCLERZ F.: **Ochrona i konserwacja zabytków architektury na Węgrzech.** „Ochr. Zabyt” 1965 nr 2 s. 49—57 il.

KURZAŃKOWSKI M.: **Organizacja ochrony zabytków we Francji.** „Ochr. Zabyt.” 1973 nr 4 s. 243—247.

KASPRZYCKI J.: **„Europa Nostra” czyli wołanie o ratunek.** [Ochrona zabytków Europy]. „Życie Warsz.” 1971 nr 152 s. 5.

ŁYSIAK W.: **Ochrona i rewaloryzacja zabytków w krajach pozaeuropejskich.** „Architektura” 1974 nr 1/2 s. 38—41 il.

ŁYSIAK W.: **Ochrona zabytków w USA.** „Ochr. Zabyt.” 1974 nr 1 s. 57—65 fot.

MAJKA M.: **Ochrona zabytków w Norwegii.** „Ochr. Zabyt.” 1972 nr 2 s. 86—100 il.

MICHAŁOWSKI K.: **Dramat i ocalenie Nubii.** „Wiedza i Życie” 1960 nr 4 s. 212—216 il.

**Międzynarodowa karta konserwacji i restauracji zabytków i miejsc zabytkowych** [Karta wenecka]. „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 1 (dodatek) s. 3—10.

MOLE W.: **Ochrona zabytków w Jugosławii.** „Ochr. Zabyt.” 1961 nr 1/2 s. 118—125, nr 3/4 s. 102—113 il.

NAHLIK S. E.: **Z zagadnień międzynarodowej ochrony zabytków.** „Ochr. Zabyt.” 1955 nr 1 s. 1—9.

NAHLIK S. E.: **Zagadnienia międzynarodowej ochrony dzieł sztuki w czasie pokoju.** W: **Księga pamiątkowa ku czci Juliana Makowskiego.** Wwa 1957, s. 219—246.

NIESPEN TOT SEVENAER E. van: **Ochrona zabytków w Holandii.** „Ochr. Zabyt.” 1960 nr 1/4 s. 44—46.

**Ochrona budowli historycznych i zabytków w Wielkiej Brytanii.** „Ochr. Zabyt.” 1959 nr 3/4 s. 281—284.

PAŹDZIÓR M.: **Konserwacja zabytków architektury w Turynii (1945—1965).** „Ochr. Zabyt.” 1966 nr 2 s. 92—99 il.

PTAŚNIK M., SIEROSZEWSKI W.: **Działalność UNESCO w dziedzinie ochrony dóbr kultury.** „Ochr. Zabyt.” 1969 nr 4 s. 249—256.

SIEROSZEWSKI W.: **Zagadnienia walki z nielegalnym eksportem i importem dóbr kultury na forum UNESCO.** „Ochr. Zabyt.” 1970 nr 3 s. 157 i nast.

SIEROSZEWSKI W.: **Nowe inicjatywy UNESCO w dziedzinie ochrony dóbr kultury.** „Ochr. Zabyt.” 1971 nr 1 s. 3—7.

SOBCZYK W.: **Ratując cudze — ratujemy własne.** [Polskie ekipy konserwatorskie za granicą]. „Polityka” 1974 nr 34 s. 20.

SZAFER T.: **Uwagi o zabytkach urbanistycznych w Niemczech wschodnich.** „Kwart. Archit. Urb.” 1957 nr 3/4 s. 283—302 il.

SZUNKE N.: **Z problematyki konserwacji zabytków ruchomych w Holandii.** „Ochr. Zabyt.” 1965 nr 1 s. 45—52.

**Tamy dla Wenecji.** „Wiedza i Życie” 1975 nr 1 s. 30.

WIŚNIEWSKI R.: **W stronę historii.** [Konserwacja i odbudowa zabytków w Wietnamie]. „Tryb. Ludu” 1974 nr 216 s. 7 il.

WOLSKI K.: **Ochrona zabytków w Pakistanie.** „Ochr. Zabyt.” 1962 nr 2 s. 54—67 il.

ZADNIKAR M.: **Ochrona zabytków sztuki w Słowenii po 1945 roku.** „Ochr. Zabyt.” 1963 nr 3 s. 16—28.

ZYKAN J.: **Ochrona zabytków w Austrii po 1945 roku.** „Ochr. Zabyt.” 1962 nr 4 s. 55—57.

ZUROWSKI T.: **Prace rekonstrukcyjno-konserwatorskie na Kremlu moskiewskim.** „Ochr. Zabyt.” 1956 nr 3 s. 202—203 il.

## VI. Czasopisma

*Architektura.* Organ Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP. Mies. Red. T. P. Szafer. Wwa: „Arkady” 1947—

*Biuletyn Historii Sztuki.* Kwart. Instytutu Sztuki PAN. Stowarzyszenie Historyków Sztuki. Red. S. Lorentz. Wwa: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1939—

*Biuletyn Informacyjny Pracowni Konserwacji Zabytków.* [Niereg.] Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków. Ośrodek Informacji Konserwatorskiej. Wwa 1966—

*Biuletyn Informacyjny Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków.* [Dwumies.] Ministerstwo Kultury i Sztuki. Red. M. Ptaśnik. [Wwa] 1955—

*Biuletyn Komisji Opieki nad Zabytkami.* [Kwart.] Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Red. H. Strukowa, E. Piwocka, J. Gromnicki. Wwa 1967—

*Informacje Bieżące Pracowni Konserwacji Zabytków.* [Niereg.] Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków. Ośrodek Informacji Konserwatorskiej. Wwa 1970—

*Ochrona Zabytków.* Kwart. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków. Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Red. W. Ślesiński. Wwa 1948—

*Ochrona Zabytków Sztuki.* Czasopismo poświęcone opiece nad zabytkami, inwentaryzacji i geografii zabytków. Red. J. Remer. Wwa: Min. Wyz. Rel. i Ośw. Pub. 1930—31.

*Z Otchłani Wieków.* Kwart. popularnonaukowy Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Red. M. Konopka. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1935—

---

Problematyka ochrony zabytków zajmuje wiele miejsca w innych czasopismach i prasie codziennej. Na szczególną uwagę zasługuje dział „Zabytkom na odsiecz”, który aktualnie prowadzi *Życie Warszawy*.



## Piękno nasze powszednie

We wrześniu 1940 r., w miejscowości Lascaux położonej w dolinie Wezery na południu Francji, odkryto grootę ozdobioną wizerunkami zwierząt, wykonanymi zapewne ok. 13 tys. lat p.n.e. — w okresie paleolitu, na pierwszym etapie rozwoju kultury ludzkiej. Wybitny, współczesny poeta i eseista Zbigniew Herbert w tomie pięknych esejów „Barbarzyńca w ogrodzie” tak opisuje malowidła groty:

„Kolory: czerń, brąz, ochra, czerwień cynobrowa, karmazynowa, malwa i biel wapiennych skal. Są tak żywe i świeże jak na żadnym z renesansowych fresków. Kolory ziemi, krwi i sadzy.

Wizerunki zwierząt widziane przeważnie z profilu, uchwycone są w ruchu i rysowane z ogromnym rozmachem, a jednocześnie z czułością, niczym ciepłe kobiety Modiglianiego. Catość z pozoru bezładna, jakby to wszystko malowane było w pośpiechu przez szalonego geniusza, techniką filmową pełną zbliżeń i dalekich planów. A przy tym ma zwartą panoramyczną kompozycję, chociaż wszystko przemawia za tym, że artyści z Lascaux kpili sobie z reguł.”

Prehistoryczne freski przetrwały dziesiątki tysięcy lat, aby od nowa zadziwiać swoją pięknocią. Lascaux stało się sławne, przyciąga tłumy zwiedzających, jest pomostem rzuconym między współczesnością a odległą tradycją. Reminiscencje z odwiedzin w grocie Herbert kończy słowami:

„Wracałem z Lascaux tą samą drogą, jaką przybyłem. Mimo że spojrzalem, jak to się mówi, w przepaść historii, nie miałem wcale uczucia, że wracam z innego świata. Nigdy jeszcze nie utwierdziłem się mocniej w krzepiącej pewności: jestem obywatelem Ziemi, dziedzicem nie tylko Greków i Rzymian, ale prawie nieskończoności.”

Dzieła sztuki nie podlegają prawom starzenia się i postępu, obowiązującym w nauce i technice. O ich trwałości

decydują nie daty powstania, lecz zdolność budzenia u odbiorcy satysfakcji estetycznych. Tę odwieczną prawdę pięknie wyraził francuski poeta Théophile Gautier, w strofie:

Wszystko mija. — Sztuka  
wieczysta jedynie.  
Posąg trwa,  
choć miasto przeminie.

Strzelisty gotyk XIII-wiecznych katedr w Reims i Chartres, obraz Wita Stwosza w kościele Najświętszej Marii Panny w Krakowie, freski Michała Anioła w kaplicy Sykstyńskiej, urok renesansowych zamków nad Loarą, poruszające wyobraźnię obrazy Leonarda da Vinci, Goi, van Gogha współistnieją na obszarze sztuki z malarstwem Pablo Picassa, z monumentalnymi rzeźbami Henry Moore'a, z nowoczesną architekturą Le Corbusiera, twórcy miast-ogrodów.

Nazwiska kilku największych z wielkich twórców wystarczą, aby wskazać na fakt łatwo umykający uwadze, iż dzieła o wartościach uznanych po upływie lat za ponadczasowe, zaliczane do najcenniejszych zabytków w skali światowej, w okresie swego powstania często bywały niedoceniane, źle rozumiane czy wręcz zwalczane. Warto o tym przypomnieć w trwającym pod auspicjami UNESCO **Międzynarodowym Roku Ochrony Zabytków**, który stanowi wyjątkową okazję do pełniejszego zrozumienia roli dorobku kulturalnego w życiu jednostek i narodów.

Pojęcie dzieła sztuki objaśnia wszechstronnie prof. Jan Białostocki w swojej mądrej i pięknej, godnej polecenia najszerzym kręgom czytelników książce „Sztuka cenniejsza niż złoto”. Pisze on m. in.:

„Stary obraz, katedra czy rysunek Rembrandta nie przestają do nas przemawiać. Nie stają się „przestarzałe”, przeciwnie, na

ogół z wiekiem zyskują dodatkową wartość, jakiej przydaje im dawność. Ale tak samo jest z niektórymi przedmiotami użytkowymi: z dawnym zegarem, starym talerzem czy fotelem; przedmioty te nie interesują nas — lub nie tylko — jako przykłady tego jak wyglądał zegar w dobie *Potopu*, fotel, który zdobił pałac Zygmunta III, czy talerz z czasów księstwa Warszawskiego. One się nam podobają, stanowią źródło tego szczególnego wzruszenia, związanego z upodobaniem, pobudzającego nas do wypowiedzenia lub uświadomienia sobie oceny, którą filozofowie nazywają sądem estetycznym.

„Wśród dzieł sztuki jedne są więc przedmiotami użytkowymi — są to wytwory tak zwanego rzemiosła artystycznego, a także architektury; inne — nie mają celów praktycznych, są przedmiotami przekazującymi nam jakąś wypowiedź artysty [...]”.

„W malarstwie, rzeźbie, grafice dzieło odtwarza rzeczywistość lub tworzy obraz fantastyczny, sugerując widzowi to, co istniało w wyobraźni twórcy. W dziełach takich sztuk jak architektura czy rzemiosło artystyczne przedmioty, które pełnią funkcję użytkową — są domem, fotelem, dywanem — wzbogacone są o doskonałość form, o harmonię proporcji, o świetny blask koloru, potężną wymowę kompozycji przestrzennej.”

W naszym kraju świadomość znaczenia zabytków jako dokumentów historii zaczęła się jasno krystalizować w połowie XIX w. Znalazło to wyraz w próbach dokonania inwentaryzacji opisowej i rysunkowej zabytków, w pracach badawczych, w literaturze, w tworzeniu zbiorów muzealnych (Puławy — ok. 1800 r., warszawskie Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk — 1818 r., muzeum Krasieńskich — 1860 r. i Sztuk Pięknych — 1862 r., muzea we Lwowie, Krakowie, Poznaniu).

W niepodległej Polsce pierwszy dekret o opiece nad zabytkami i organizacji państwowej służby konserwatorskiej datuje się z 1918 r., a odpowiednia ustawa wydana została dziesięć lat później — w 1928 r. Oparta o wypróbowane wzory europejskie, z dostosowaniem do specyfiki polskiej, stanowiła podstawę prawną obowiązującą jeszcze kilkanaście lat po ostatniej wojnie. Na konieczność jej zmiany złożyło się parę przyczyn: ogrom strat i zniszczeń wojenno-okupacyjnych i związane z tym potrzeby; odmiennosć warunków polityczno-społecznych; potrzeba zmodyfikowania pojęć i norm w duchu postulatów międzynarodowych. Wszystkie te aspekty znalazły odbicie w ustawie „O ochronie dóbr kultury i muzeach”, z 15 lutego 1962 r.

Zawiera ona m.in. wyraźne określenie zabytków jako „dobra kultury” ważnego dla zachowania ciągłości tradycji narodowej i usankcjonowuje sprawowanie nad nimi opieki społecznej („Ochrona dóbr kultury, stanowiących dorobek myśli i pracy wielu pokoleń, jest obowiązkiem Państwa i powinnością jego obywateli”). Tutaj dodajmy od razu, że w myśl obowiązującej ustawy, ochronie podlegają również współczesne dzieła sztuki i architektury, o wybitnych wartościach artystycznych.

Monumenty zabytkowego budownictwa wtopione w piękny krajobraz, arcydzieła renomowanych rzeźbiarzy i malarzy, podobnie jak artystyczne wytwory twórców ludowych i rzemieślników są istotnie „cenniejsze niż złoto” w kraju, który na przestrzeni kilku lat utracił, licząc szacunkowo, ok. 37% przedwojennego stanu posiadania w samej tylko architekturze. Straty w innych gałęziach sztuki są w ogóle niezliczalne — ginęły wraz z ośrodkami miejskimi całe zbiory obrazów, rzeźb, rzemiosła, wiele cennych obiektów zostało wywiezionych przez okupanta.

gorzki sens tego procederu trafnie oddaje podtytuł książki autorstwa Ruth i Maxa Seydewitzów „Dama z gronostajem. — Największy rabunek dzieł sztuki naszych czasów” (Wydawnictwo Literackie, 1966 r.), przedstawiającej akcję rabunkową w krajach okupowanych przez wojska niemieckie. Polska była terenem grabieży bezwzględnej, wspartej przepisami, które mimo ich normatywnego charakteru trudno by było opatrzyć przymiotnikiem — prawne.

I tak, na rozkaz Himmlera na terenach Polski „przyłączonych na mocy dekretu Führera i Kanclerza Rzeszy z dnia 12 października 1939 roku do Rzeszy” oraz Generalnej Guberni wszystkie „zbiory publiczne w archiwach i muzeach” oraz wszystkie, znajdujące się „w rękach prywatnych obywateli Polaków i Żydów, pod względem artystycznym i kulturalnym wartościowe przedmioty, jak obrazy, rzeźby, meble, dywany, kryształ, książki i tym podobne, tak samo przedmioty stanowiące urządzenie wnętrz oraz klejnoty z szlachetnych metali zostają skonfiskowane na rzecz Niemiec i przekazane do dyspozycji komisarza Rzeszy dla umacniania niemczyzny”.

W ciągu ostatnich trzydziestu spokojnych lat obraz wojennej katastrofy stracił na ostrości, zdołaliśmy natomiast przywyknąć do „nowych starych miast”, zrekonstruowanych ka-



mień po kamieniu, cegła po cegle. Kaktizm wojenny postawił przed polską służbą konserwatorsko-muzealniczą zupełnie nowe zadania rekonstrukcji wielkich obiektów i całych dzielnic. Różne tu działały względy — polityczne, patriotyczne, emocjonalne. Dość na tym, że po totalnym zniszczeniu odzyskały swoje najdawniejsze ośrodki miejskie, wskrzeszone w historycznym kształcie — Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Wrocław, że przywrócono spatynowaną urodę staromiejским dzielnicom Poznania, Lublina, Opola.

Ciężar gatunkowy tych przedsięwzięć został wysoko oceniony w świecie. Znalazło to m.in. odbicie w słowach ministra kultury Francji André Malraux, który uzasadniając w 1962 r. w parlamencie uzupełnienia do ustawy o ochronie zabytków, powiedział:

„Nawet z najlepszymi intencjami nie pozwolimy na zburzenie starych ulic Avignionu wówczas, gdy Polska odbudowuje kamień po kamieniu najstarszy plac Warszawy”.

Odbudowa i restauracja architektoniczna wielkich obiektów przemawiają najmocniej do wyobraźni, aczkolwiek klasyczne zabiegi konserwatorskie bywają niekiedy nawet trudniejsze. I na tym polu mamy do odnotowania wiele wręcz mistrzowskich osiągnięć, jak np. konserwacja XVIII-wiecznego pałacu w Wilanowie, wzniesionego przez włoskiego architekta Agostino Locci, gdzie dla umocnienia stropów wprowadzono stalowe belki bez naruszenia przepięknej sztukaterii, pogłębiono fundamenty i zainstalowano nowe piwnice; jak skomplikowana renowacja zespołu budynków na terenie parku Łazienkowskiiego w Warszawie; częściowa odbudowa i utrwalenie historycznych zamków w Baranowie, Wiśniczu, Niedzicy, zabytkowych katedr, licznych kościołów. Osobne miejsce zajmują prace przy tak zwanych zabytkach ruchomych — rzeźbie, grafice, malarstwie, artystycznym sprzęcie. Tu przykładem niech będzie konserwacja słynnego Ołtarza Mariackiego (8 m wysokości, 1500 części skladowych) w 1939 r. wywiezionego do Niemiec, w 1946 r. odzyskane go — przeprowadzona w ciągu sześciu lat przez zespół pod kierunkiem konserwatora Mariana Słoneckiego. Innym sukcesem było zabezpieczenie wielkiego obrazu Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” (5 × 12 m), który — ratując przed butwieniem — udało się przenieść na nowe płótno, oczyścić,

zregenerować barwy. Zespół konserwatorów pod kierunkiem prof. Bonawentury Lenarta uratował groźnie w warunkach okupacyjnych zniszczony bezcenny XVIII-wieczny zbiór graficzny Stanisława Augusta, stanowiący podstawowy dział Gabinetu Rycin Uniwersytetu Warszawskiego, przywrócił dawny blask wielu średniowiecznym manuskryptom, a także współczesnym rękopisom, jak to miało np. miejsce z odnalezionymi w gruzach rękopisami Stefana Żeromskiego.

Przykładami można by wypełniać całe strony, pisząc o pomnikach, o rzeźbach, o detalach architektonicznych itd., o setkach związanych z ich zabezpieczeniem problemów, których rozwiązywanie mobilizuje do współdziałania z konserwatorami i historykami sztuki naukowców wielu innych dyscyplin — architektów, archeologów, technologów i in. W świecie mówi się już o „polskiej szkole konserwatorskiej”, nasi naukowcy współdziałają przy ratowaniu zabytków w innych krajach, mają ustalony prestiż w organizacjach międzynarodowych.

Przedstawiciele Polski brali aktywny udział w II Międzynarodowym Kongresie Architektów-Konserwatorów obradującym w 1964 r. w Wenecji, na którym uchwalono Międzynarodową Kartę Ochrony Zabytków (tzw. karta wenecka), zaczynającą się znamienne:

„Brzemienne duchową spuścizną przeszłości, zabytkowe dzieła narodów pozostają w życiu współczesnym żywym świadectwem ich wiekowych tradycji. Ludzkość z każdym dnem bardziej świadoma jednolitego charakteru wartości ogólnoludzkich, uważa je za dziedzictwo wspólne i uznaje swą solidarną odpowiedzialność za ich zachowanie wobec przyszłych pokoleń. Poczują się ona do przekazania im tychże wartości w całym bogactwie ich autentyzmu [...]”.

W rok później Polska była gospodarzem pierwszego walnego zebrania Międzynarodowej Rady Ochrony Obiektów i Miejsc Zabytkowych (przyjęty skrót ICOMOS — International Council of Monuments and Sites).

Nawet najbardziej wrywkowa retrospekcja skłania do skłonięcia głowy przed ludźmi sprawującymi pieczę nad skarbnicami kultury. Czy równa się to bezkrytycznemu optymizmowi? — Z pewnością nie. Każdy widywał nie raz zaniedbane zespoły dworskie i pałacowe straszące w najpiękniejszym krajobrazie, ubolewał nad niszczącą architekturą starych kamienic, nad nikańczym pięknem murujących przydrożnych kapliczek i

świętów. Od czasu do czasu prasa bije na alarm z racji pochopnego wyburzenia czy zagrożenia któregoś z „pomników” architektury lub przyrody, z racji ciągnącej się w nieskończoność lub źle wykonanej konserwacji. Nieustannie jesteśmy świadkami ostrego konfliktu pomiędzy interesami przemysłu i potrzebami ochrony dzieł sztuki. W tej płataninie sprzecznych celów i metod nie jest łatwo o sąd obiektywny, o precyzyjne rozłożenie na szalach wagi sukcesów i uchybień. Dzisiejsze poczynania sprawiedliwie zweryfikuje dopiero przyszłość. Naszym zadaniem jest nie osądzać, lecz działać.

Co pojedynczy człowiek może uczynić dla zachowania w jak największym wymiarze i w jak najlepszym stanie kulturalnego dziedzictwa swojego narodu? Może bardzo wiele. Wystarczy aby nikt nie mijał obojętnie zabytkowego miejsca czy dzieła, które — bywa — stosunkowo niewielkim trudem da się zabezpieczyć przedniszczeniem, aby sam nie przykładał ręki do przyspieszenia destrukcyjnego procesu. Wielką w tym rolę organizacji młodzieżowych i turystyczno-krajoznawczych, działaczy społeczno-kultural-

nych, każdego z nas. Stanie się to jasne i oczywiste z chwilą, gdy każdy uświadomi sobie, iż piękno jest potrzebne na co dzień, tak samo jak potrzebny jest chleb powszedni. Odcięty od wzruszeń emocjonalnych, pozbawiony bezinteresownego zachwytu nad pięknem form i kształtów, człowiek zaczyna karleć wewnątrz. Broniąc rzeczy pięknych występujemy w obronie własnej. Tutaj jeszcze raz oddajemy głos Janowi Białostockiemu:

„Wraz z upowszechnianiem się wartości kulturalnych, z wkraczaniem ludów egzotycznych w krąg ogólnoswiatowej cywilizacji, wraz z wyrównywaniem się społecznej nierówności, rola sztuki zmienia się, ale nie zmniejsza się jej znaczenie i potrzeba. Przeciwnie, w świecie błyskawicznego pochodu techniki i rozwoju tworzonych przez nią środków zniszczenia, sztuce przypada rola nie tylko tego czynnika, który cieszy oko i porusza myśl, ale także tego, który swym pięknem i estetycznym ładem wychowuje i wszczepia poczucie odpowiedzialności za to, co stworzyły pokolenia, a co tak łatwo zniszczyć dziś może jeden moment”.

abe

---

## INDEKS 37 342/36 959

---

Redaguje kolegium. Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.  
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47  
Konto PKO: Warszawa I 1-9-120056. Prenumerata roczna: 48 złotych.  
Cena zł 8.— Podpisano do druku i druk ukończono w październiku 1975. Zam. 8232.  
Nakład 11 700 egz. Ark. druk. 3.25, ark. wyd. 4. Papier druk. sat. V kl. 70 g. B-58.

---

Wojskowa Drukarnia w Łodzi.